Nr. 82 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Wtorek 8 Kwietnia 1924.

Rok XLIII

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia 5,000.000 mkp. Z odnoszeniem 6,000.000 „ przesyłką pocz. 6.000.000 „ Za granicą 10,000.000 „
Cena numeru 250.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 341.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Nota polska do Rady ambasadorów w sprawie Kłajpedy i prowokacyj litewskich

Co nota zawiera i jakie ma braki?

Kraków, 7 kwietnia.

W dniu 4 kwietnia wręczył poseł Rzeczypospolitej w paryżu p. **Chłapowski** prez. **Poincaremu** (jako przewodniczącemu Rady ambasadorów) **notę Polski w sprawie Kłajpedy** i litewskich **prowokacyj** wobec Polski. Notę podpisał minister **Zamoyski**.

W nocie tej rząd polski przedstawia rozwój sprawy Kłajpedy, która w myśl art. 99 traktatu wersalskiego odłączona została od Prus Wschodnich, przyczem **prawa suwerenności nad jej obszarem przeszły do mocarstw sygnaturnych**.

„Dnia 17 grudnia 1922 r. główne mocarstwa **uznały Litwę de jure**. W niespełna miesiąc później, dnia 11 stycznia 1923 r., Litwini, nie licząc się z postanowieniem traktatu wersalskiego, **zajęli Kłajpedę przemocą**. Po długich rokowaniach, których celem było skłonienie Litwinów do opuszczenia terytorjum Kłajpedy, zajętego samowolnie, **konferencja ambasadorów**, decyzją swą z dnia 16 lutego **uznała prawa suwerenne Litwy nad Kłajpedą pod pewnemi warunkami**, z których najważniejszym jest **„organizacja wolności tranzytu morskiego, rzecznego i lądowego**, odpowiadająca interesom rejonów litewskiego i **polskiego**, dla których Kłajpeda jest naturalnem wyjściem do morza i stworzenie ekonomicznej administracji portu, zapewniającej jego rozwój i dającej, zwłaszcza przez ustanowienie wolnej strefy i przez obecność kwalifikowanych reprezentantów, pełną gwarancję, że zainteresowane **terytorja Litwy i Polski znajdą w tym porcie udogodnienia, potrzebne dla ich handlu“**.

Dnia 13 marca 1923 r. rząd litewski **przyjął powyższą decyzję bez zastrzeżeń**.

Wówczas konferencja ambasadorów **opracowała statut Kłajpedy**, opierający się na decyzjach z dnia 16 lutego i zakomunikowała go 23 lipca rządowi litewskiemu, **spotkała się jednak z kategoryczną odmową**, zakomunikowaną konferencji ambasadorów **dnia 21 września**. Konferencja ambasadorów, widząc niemożliwość dojścia na drodze rokowań do porozumienia z Litwą, przesłała sprawę Kłajpedy do **Rady Ligi narodów**.

Rada Ligi narodów powołała wtedy specjalną komisję pod przewodnictwem **p. M. Davisa**, celem przestudjowania sprawy na miejscu. Komisja ta opracowała **projekt nowego statutu**, który z pewnemi zmianami został **przyjęty dnia 13 marca b. r. przez Radę Ligi narodów**.

Rząd polski musi stwierdzić, że **nowy ten statut nie gwarantuje dostatecznie Polsce jej praw i interesów**, zapewnionych przez traktat wersalski i decyzję konferencji ambasadorów z dnia 16 lutego 1923 r. Punkt widzenia rządu polskiego w tej sprawie jest przedstawiony szczegółowo **w memorjale**, załączonym do niniejszej noty“.

W tem miejscu nota przechodzi do omówienia **ogólno-politycznych** konsekwencyj uchwały Rady Ligi Narodów, polegających na zupełnem rozzuchwaleniu **Litwy** i zachęcaniu jej do nowych gwałtów, przedewszystkiem do **ziemi Wileńskiej**.

„Konferencja ambasadorów, zwracając się do Rady Ligi Narodów, **z powołaniem się na art. 11 Paktu**, chciała zwrócić uwagę Rady na sytuację stworzoną przez **stanowisko rządu litewskiego**, które **„zagraża naruszeniem pokoju i dobremu porozumieniu między narodami**, od których utrzymanie pokoju zależy“. Tymczasem decyzja Rady Ligi Narodów, która miała sprowadzić odprężenie stosunków, nietylko nie osiągnęła tego celu, lecz wywołała **skutek wręcz przeciwny**.

Przyjęcie, z jakiem się spotkała decyzja u rządu litewskiego, jest tego najlepszym dowodem. Prezes ministrów, p. Galwanauskas, złożył już dnia 24 marca oświadczenie, publiczne w Kownie, w którem stwierdził między innemi, że **„rozstrzygnięcie sprawy Kłajpedy kładzie kres politycznym pretensjom Polski“** i dodał, co następuje: „Decyzja w sprawie Kłajpedy, polepszając stosunki Litwy nietylko z mocarstwami ententy, lecz również z Niemcami i Rosją — **ułatwi jeszcze walkę o oswobodzenie prowincyj litewskich, okupowanych przez Polskę. W ten sposób Litwa będzie miała do rozstrzygnięcia już jedną tylko sprawę — sprawę Wilna“**.

Oświadczenie p. Galwanauskasa nie wymaga komentarzy. Świadczy ono, że **rząd litewski, który uważa decyzję genewską z 15 marca, jako swoje wielkie zwycięstwo, widzi w niej jeszcze zachętę do trwania na swem wrogiem stosunku do Polski stanowisku i do dalszego prowadzenia walki, celem zawładnięcia terytorjum wileńskiem, które decyzją głównych Mocarst Sprzymierzonych z dnia 15 marca 1923 r. zostało w formie ostatecznej uznane za należące do Polski.**

W ten sposób tłomaczą się **ciągłe prowokacje, jak również obecna koncentracja wojsk litewskich w pobliżu granicy polskiej**.

Wobec powyższego, Rząd Polski, stwierdzając swoje szczere życzenie utrzymania pokoju, uważa za swój obowiązek oświadczyć, że **wszelkie usiłowania, skierowane przeciwko terytorjum wileńskiemu, spowodowałyby poważne konsekwencje, odpowiedzialność za które nie będzie mogła spaść na Polskę.**

* * *

Fakt, iż rząd nasz zdecydował się na zwrócenie się do Rady ambasadorów, w sprawie Kłajpedy i prowokacyj kowieńskich powitała opinja publiczna z **jednomyślnem uznaniem**. Był już naprawdę najwyższy czas, aby nasze M. S. Z. obudziło się ze śpiączki i zareagowało na krzywdzącą decyzję Rady Ligi narodów, na mowę Galwanauskasa i na koncentrację wojsk litewskich nad granicą polską. Wszystkiemi temi sprawami zajmowała się prasa już od tygodni. „Nowa Reforma“ kilkakrotnie alarmowała opinję, domagając się interwencji czynników miarodajnych.

O ile co do **samego faktu** wysłania noty panuje jednomyślne **zadowolenie to inaczej** przedstawia się sprawa, gdy idzie o **formę i treść** noty.

Zdaniem naszem 1) **forma jest zbyt mało energiczna**; 2) brak jest **żądań polskich**, zmierzających do zabezpieczenia żywotnych interesów państwowych.

Rozważmy n. p. tę część **noty**, która mówi o sprawie **Kłajpedy**.

Sejmowa komisja spraw zagranicznych stwierdziła w ubiegłym miesiącu, że Liga narodów **przekroczyła swe kompetencje**, układając nowy projekt statutu w sprawie Kłajpedy. O tem nota p. **Zamoyskiego nie wspomina.**

A dalej. Sejm w swej uchwale powziętej głosami **wszystkich stronnictw** wyraźnie zaznaczył, że **Polska** nie może zgodzić się na **mniejszą ilość** uprawnień, aniżeli przyznał jej projekt statutu Kłajpedy, sporządzony przez Radę ambasadorów na podstawie jej uchwał z 16 lutego 1923 r., a przedstawiony Litwie w lipcu 1923 r.

P. min. Zamoyski **konstatując**, że uchwała Rady Ligi Narodów z marca 1924 r. **odbiera** Polsce te uprawnienia — **nie formułuje żądania, aby Rada ambasadorów** projekt Rady Ligi **odrzuciła**. Żądania tego niema w nocie, mimo że — jak doniosły depesze — **Francja i Włochy z własnej inicjatywy** wystąpiły przeciw projektowi Ligi i zwalczać go będą na Radzie ambasadorów.

Możliwe, że odnośne żądanie znajduje się w memorjale, dołączonym do noty (o którym nota min. Zamoyskiego wspomina). Ale i w takim wypadku **pominięcie naczelnego żądania w nocie** byłoby niezrozumiałe.

Część prasy atakuje „kłajpedzkie“ ustępy noty także z innych powodów. Zarzuca ona min. Zamoyskiemu, że mówi, jakoby „Rada ambasadorów **uznała** decyzją z 16 lutego 1923 prawa suwerenne Litwy nad Kłajpedą, pod warunkami i t. d.“ podczas, gdy sama Rada ambasadorów kilkakrotnie już zastrzegała się, ostatnio w nocie z dnia 5 lutego do Sekretarjatu Ligi Narodów, że główne mocarstwa sprzymierzone **nie uznały** nigdy dotychczas praw suwerennych Litwy nad Kłajpedą, a w decyzji z dnia 16 lutego określiły tylko warunki **po których przyjęciu** i wypełnieniu przez rząd kowieński, **gotowe byłyby uznać** suwerenność Litwy nad Kłajpedą.

Dalszy zarzut dotyczy przemilczenia przez p. Zamoyskiego noty polskiej w sprawie Kłajpedy z czerwca u. r., która to nota jasno sprecyzowała żądami Polski.

Część prasy atakuje wreszcie okoliczność, że p. Zamoyski mówiąc o **projekcie** statutu p. Davesa (Ligi narodów), nazywa go nie **projektem**, ale **statutem** i t. d.

Jeśli idzie o ustępy, poświęcone prowokacjom litewskim i pogróżkom odnośnie do Wilna, to należało oczekiwać, że rząd nasz **bardziej stanowczo** zwróci uwagę wielkich mocarstw na zuchwałość Litwy, atakującej **ich własną decyzję** i na rolę Kowna, jako **wyniku niepokoju** w Europie wschodniej.

W każdym jednak razie ta część noty wypadła bardziej zadowalająco.

Nota polska, mimo wszystkich jej błędów i braków, może stanowić podstawę dla energicznej akcji posła Chłapowskiego w Paryżu przed sesją Rady ambasadorów i w czasie tej sesji. Na p. Chłapowskim spoczywa więc teraz poważna odpowiedzialność.

Ustępstwa Anglji w sprawie Kłajpedy

Łódź (tel. wł.).

Łódzka „Republika“ donosi z Kowna: Litewskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie, że **rząd angielski zgodził się na ponowne rozpatrzenie sprawy Kłajpedy** jedynie ze strony formalnej.

Treść konwencji ma pozostać ta sama. (Francja i Włochy — jak piszemy o tem powyżej — wystąpiły już przeciw decyzji Rady Ligi Narodów).

Ważne rozporządzenie językowe w szkołach wschodniej Małopolski

Dotychczas w gimnazjach państwowych i prywatnych **ruskich** w obrębie obecnego szkolnego kuratorjum lwowskiego, wewnętrznym językiem urzędowym był język ruski. W tym języku wydawane były świadectwa szkolne. spisywano protokóły z konferencyj szkolnych itp. Obecnie wydał kurator szkolny p. Sobiński, zapewnie z aprobatą ministerstwa oświaty, rozporządzenie z 21 marca br., wprowadzające w wewnętrznem urzędowaniu tych zakładów szkolnych język polski, jako urzędowy. Rozporządzenie wymienia wprawdzie język „niepolski“ — dotyczy ono jednak w pierwszym rzędzie języka ruskiego.

Rozporządzenie kuratora lwowskiego opiewa:

W sprawie języka urzędowego w **gimnazjach** państwowych i prywatnych zarządzam, co następuje:

1) Wszelkie pisma funkcjonarjuszów, zatrudnionych w gimnazjach państwowych i prywatnych, istniejących w okręgu, skierowane do władz szkolnych w sprawach służbowych lub osobisto-służbowych, **winny być zredagowane w języku polskim jako urzędowym.**

2) Dyrekcje wszystkich bez wyjątku gimnazjów państwowych i prywatnych w okręgu winny posługiwać się językiem **polskim w pismach i zaświadczeniach**, wydanych podwładnym nauczycielom i funkcjonarjuszom oraz przysyłanych do **władz i urzędów państwowych** oraz władz samorządowych, jako instancyj publicznych stowarzyszeń, gmin i stron, używających w życiu publicznem lub prywatnem języka polskiego.

3) Półroczne wykazy cenzur, **świadectwa roczne i półroczne, świadectwa dojrzałości**, oraz świadectwa odejścia i wszelkie zaświadczenia z aktów i zapisków urzędowych, wydawane przez wszystkie **bez wyjątku** gimnazja państwowe i prywatne w okręgu, **mają być wystawiane w języku polskim.**

4) Protokoły **konferencyj** i dołączone do nich sprawozdania z przerobionego materjału, przesyłane kuratorjum projekty rozkładu materjału, proponowane tematy wypracowań piśmiennych, projekty zamierzeń i sprawozdania z czynności wychowawczych, winny wszystkie bez wyjątku gimnazja państwowe i prywatne w okręgu sporządzać w **języku polskim.**

5) W języku **polskim** mają być prowadzone we wszystkich bez wyjątku gimnazjach państwowych i prywatnych w okręgu **wszystkie akta szkolne.**

6) Na wszelkich pismach urzędowych, wychodzących od dyrekcyj gimnazjów państwowych i prywatnych winna znajdować się pieczęć urzędowa dyrekcji **z tekstem polskim**, a także z godłem państwowem, o ile chodzi o zakład państwowy.

Zarządzenie niniejsze obowiązuje z dniem jego ogłoszenia.

Pozwalam jedynie, by katalogi okresowe w tych gimnazjach, w których były dotychczas prowadzone w **języku niepolskim**, pozostały niezmienione do końca b. roku szkolnego, oraz by księgi inwentarzowe, o ile były dotychczas prowadzone w języku niepolskim, były tylko uzupełniane w języku polskim, aż do czasu, gdy będzie możność sporządzenia nowych ksiąg inwentarzy.

Anglja a sprawy polskie

Wywiad z posłem Żuławskim

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Warszawa, 7 kwietnia. Wczoraj powrócili do Warszawy posłowie socjalistyczni **Niedziałkowski i Żuławski**, którzy na zaproszenie „Labour Party“ przez dwa tygodnie przebywali w Anglji.

Pos. Żuławski w „Kurjerze Polskim“ w dłuższym wywiadzie skreśla wrażenia odniesione z podróży do Anglji. Między innemi pos. Żuławski powiada: **W Anglji interesują się przedewszystkiem sytuacją ekonomiczną Polski i stosunkiem jej do kwestji pokoju.** Na zapytanie, czy Anglja ma zaufanie do obecnego rządu, pos. Żuławski zaznacza, że **Anglja wierzy w jego pokojowość więcej niż poprzedniemu gabinetowi p. Witosa. Gabinet p. Grabskiego cieszy się w Anglji uznaniem, zwłaszcza po wejściu do jego składu gen. Sikorskiego** i powierzenia mu teki ministra spraw wojskowych, co opinja angielska przyjęła bardzo przychylnie. **Gen. Sikorski jest uważany w Londynie za człowieka zrównoważonego i silnej ręki.**

Na pytanie, o ile Anglja interesuje się sprawą mniejszości narodowych w Polsce, pos. Żuławski podkreśla, że Anglja ma swoich znawców w tej dziedzinie. **Głównie interesują się tam sprawą stanowiska rządu do kwestji Galicji wschodniej.** „Posłowie nasi — mówi pos. Żuławski — dali w tej sprawie wyjaśnienie, **że można mówić o uznaniu niepodległości narodu ukraińskiego, ale nie o sprawie Małopolski Wschodniej. jest ona bowiem kwestją naftową a nie narodowościową.“** Takie samo stanowisko zajęli posłowie P. P. S. wobec kwestji białoruskiej. **Sprawą żydowską w Anglji interesują się mało.**

———oo———

O stosunki w M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 kwietnia. „Kurjer Poranny“ i „Kurjer Polski“ we wstępnych artykułach rozpatrują stosunki. panujące w ministerstwie spraw zagranicznych i stwierdzają, że **od czasu p. Seydy nie polepszyły się one w żadnym kierunku.** Jak przedtem, tak i teraz p. Zieliński rządzi w ministerstwie z tytułu zastępstwa szefa departamentu administracyjnego. **Usunął p. Bertoniego od wpływu, kontynując w dalszym ciągu politykę redukcji w sposób niebywały. Powiększa natomiast ilość urzędników, mających przydział „na korytarzu“. Ministerstwo samo pozbawione jest dyrektora departamentu politycznego,** gdyż p. Morawski nie objął jeszcze urzędowania a p. Koźmiański jeździ po Europie, przedstawiając się tam jako dyrektor departamentu politycznego. **Departament ten wogóle nie działa a całą politykę koncentruje się w wydziale 4 „Środkowej Europy“, gdzie konsultant min. p. Piltz realizuje swoje „koncepcje polityczne“.** O jakiemś celowem działaniu w ministerstwie niema mowy. Prawdopodobnie stosunki, panujące w ministerstwie, **rozpatrywane będą na komisji spraw zagranicznych**, która zbierze się z okazji dyskusji nad traktatami handlowemi z Anglją i Finlandją. Na posiedzeniu komisji zjawi się minister Zamoyski i udzieli zapewnień i zapozna także komisję o wynikach swoich dyplomatycznych zabiegów w sprawie Kłajpedy.

Jak słychać, w sprawie stosunków w M. S. Z. złoży nagły wniosek p. **Daszyński.**

Czeskie afery spirytusowe na Śląsku Cieszyńskim

Cieszyn, 7 kwietnia.

„Robotnik Śląski“ zamieszcza **sensacyjne szczegóły w związku z czeskiemi aferami spirytusowemi.**

Oto, jak donosi cytowane pismo, handlem spirytusu w okresie plebiscytu zajmował się m. i. **czeski Komitet plebiscytowy w Śląskiej Ostrawie**, który przydzielał odpowiednie ilości

Głos „stamtąd“

(Wieczór ku czci Juljusza Słowackiego).

Wieczór w teatrze im. Słowackiego, urządzony ku uczczeniu 75-tej rocznicy śmierci poety, miał szczególny wyraz. Niewykluczono wprawdze, że ludzie „teatru“, szukający w nim przedewszystkiem gry właściwych scenie elementów, woleliby raczej widzieć hołd, złożony poecie, przez wystawienie jednego z jego dramatów. Kto jednak chciał i umiał onegdaj słuchać, ten może nie zaprzeczy, że jeśli chodzi o duszę poety, i to tak niesłychanie głębokiemi, utajonemi nurtami przeniknięta, jaką była właśnie dusza Słowackiego, manifestacja jej lirycznego wyrazu ma również doniosłe znaczenie. Rzucona na odpowiednie tło i odpowiednią recytacją oddana może stać się głęboką mową duszy, może przemówić do słuchacza (o ile jego wrażliwość wewnętrzna jeszcze nie została stłumiona płytkością życia i gorączką sensacji) głębokim głosem „stamtąd“, jakiemś wielkiem pozamogilnem wołaniem, może stać się chwilą tajemniczego obrzędu.

To też osobiście z głęboką radością wewnętrzną słuchałem mistycznej muzyki słowa, wolnej w tym dniu od wiążących tak nieraz ram „akcji“ teatralnej, a przemawiającej ze swej własnej głębi, jedynie w nastroju wzmocnionej odpowiednio sharmonizowanem tłem, w ramach którego rozbrzmiewała pieśń poety. Odnośnie zaś do tego tła, podnieść trzeba, że było w niem wiele nastrojowego wyrazu. Wśród zasłon pół-uchylonych, na scenie zwężonej i odpowiednio przyćmionej, wśród girlandy zieleni rysował się jakby obelisk z napisem: 1849—1924, a nad nim płonął migotliwy palnik jakby ogniem Znicza, wprowadzając nastrój tajemniczego misterjum, którego guślarskiem zaklęciem było wielkie słowo poety.

Tym właśnie tonem hieratyczno-obrzędowym otworzył wieczór p. Białkowski. głęboką recytacją dobrze zastosowanego fragmentu z „Zawiszy Czarnego“, w którego rytmach, dzwoniących mową stuleci, odrazu zadrgało „ojczyzny nieśmiertelnej serce wielkie“.

Po prologu poetyckim, z kolei przemawiający p. **Karol Hubert Rostworowski**, chociaż nie podjął zaznaczonego poprzednio tonu „serca“, w myśl swego poglądu na Słowackiego, jako wielkiego artystę i wirtuoza formy, w gorących słowach dał silny wyraz „myśli przewodniej“ wieczoru, którą było upomnienie się o prochy Słowackiego, leżące na obcej ziemi, i pobudzenie społeczeństwa do nowego zainteresowania się tą sprawą. Wezwanie wybitnego pisarza dni współczesnych, gorącego wyznawcy Mickiewicza i jego odrodzicielskiej ideologji, oświadczającego się dobitnie za tem, by prochy Słowackiego znalazły się także obok prochów Mickiewicza, dodać może niewątpliwie siły budzącym się pragnieniom dzisiejszego pokolenia, którego manifestacją był cały wieczór.

Jako taką manifestację uważać należy także wystąpienie dwojga młodych, tak już zasłużonych dla naszej sceny artystów, pp. **Heleny Buczyńskiej i Tadeusza Białkowskiego**, którzy, na barki swoje wziąwszy cały trud recytacji, pragnęli własnym, samodzielnym wysiłkiem dodać bodźca do zamierzonej akcji. Cel swój szlachetny zwrócenia uwagi na samotną mogiłę wielkiego poety, osiągnęli w zupełności, całym szeregiem wymownych przykładów ilustrując znaczenie poety i „siłę fatalną“ jego poezji. Nie tylko wysoki artyzm formy, nie tylko wirtuozostwo słowa wystąpiły w całej pełni, nie tylko załopotał lot wyobraźni, lecz także zadrgało tętno serca, uderzył wielki duch poety, tego, co to wśród iście „genezyjskich“ trudów wewnętrznych sam się stopniowo odradzał i wzwyż dźwigał, wiodąc za sobą młode dusze, których zastępy rosną z pokolenia w pokolenie.

Wielostrunne dźwięki duszy Słowackiego, przeniknięte zawsze tchnieniem mistycznej ofiary całopalenia na ołtarzu Ojczyzny, wystąpiły z całą siłą w obydwu recytacjach, będących nie tyle popisem deklamacyjnym, ile odtworzeniem tajemnej mowy duszy, ile głosem „stamtąd“, wołającym na nas echami innych, lepszych światów. Ten głos najsilniej może zabrzmiał w wyjątku z „Poety i natchnienia“ i w wierszu „Na sprowadzenie zwłok Napoleona“ (p. Buczyńska) czy też w „Błogosławieństwie“ z „Króla Ducha“ i „Moim testamencie“ (p. Białkowski), wywołując i wśród słuchaczy, dobrze obeznanych z poezją Słowackiego, przedziwne wrażenia, do czego przyczyniła się nieprzeciętna technika deklamacyjna recytatorów.

Prym oczywiście wiodła p. Buczyńska, której niezwykły talent tak wyraziście zaznaczył się w rewelacyjnej zdolności odtwarzania treści. Głęboki „timbre“ głosu, plastyka gestu i mimiki, nie dowolna, nerwowa, lecz opanowana i mocno zrośnięta z ruchem myśli, a przedewszystkiem siła uczucia i szczere przejęcie się treścią — to elementy recytacyjnej sztuki p. Buczyńskiej, dźwigniętej na wysoki poziom dzięki nieprzeciętnej inteligencji i kulturze artystycznej. Arcydziełem recytacji było szczególnie „Na sprowadzenie zwłok Napoleona“, gdzie treść wiersza i forma ekspresji w słowach i ruchu artystki nabrały plastycznego, groźnie orlego wyrazu. Harmonijnem „pendant“ była recytacja p. Białkowskiego, odtwarzającego szlachetnie i serdecznie bądź to melodystyczną, rzewnie liryczną stronę poezji Słowackiego, bądź to jej treść programową, ideologiczną, której artysta był wymownym interpretatorem, najwyższy wyraz osiągając w głębokiej, przejmującej recytacji „Mojego testamentu“. pięknym i nastrojowym „epilogu“ wieczoru.

W czasach, gdy piękno słowa tak często ginie pod naciskiem „teatralności“ i „charakterystyki“, pożyteczną jest rzeczą danie temu słowu pola do samodzielnego wyrazu. tak cennego szczególnie, gdy idzie o słowo autora „Beniowskiego“. Już z tego samego względu, a także przez wzgląd na przewodnią myśl wieczorku, propagującą ponowne zajęcie się sprawą sprowadzenia zwłok poety do Ojczyzny, powinnaby także młodzież szkolna skorzystać z dobrej okazji i w tak wymownem wykonaniu poznać ducha poezji Słowackiego. Zapewne władze szkolne o tem pomyślą.

Bol. P.

spirytusu kupcom i agitatorom w polskiej części Śląska Cieszyńskiego.

Komitet ten dawał polecenia agitatorom do ostrawskiej fabryki likierów na wydanie im spirytusu i **sprzedawał go odbiorcom po 28 Kcz za litr, mimo, iż w rafinerji kosztował on tylko 9.50 Kcz.** Ostrawska fabryka likierów zarabiala tedy na litrze spirytusu przeszło 28 koron. Z tych pieniędzy miała ona oddać konsumowi „Budoucnosti“ w Mor. Ostrawie „Zadruhy“ w Śl. Ostrawie i Śląskiemu konsumowi w Cieszynie pewną część zysku dla pokrycia **czynności agitacyjnych, związanych z plebiscytem.** Pozatem — **część zysku miała być zużytkowana podług wniosku Koždonia na urządzenie konsumu dla śląskiej partji ludowej** i na potanienie sprzedawanych tam towarów agitacyjnych“.

Prawica wobec powrotu marsz. Piłsudskiego do armji

Do „Republiki“ łódzkiej donoszą z Warszawy:

W kuloarach sejmowyhc krążyły pogloski, że kluby prawicy postanowiły, wbrew poprzednim uchwałom nie czynić obstrukcji przy rozpatrywaniu projektu generala Sikorskiego o organizacji najwyższych władz wojskowych. Kluby prawicy mają się nawet **zgodzić na objęcie przez marszałka Piłsudskiego stanowiska generalnego inspektora armji,** którego nominację przewiduje projekt gen. Sikorskiego.

Żądania urzędników państwowych

Kraków, 7 kwietnia.

(w) W dniu wczorajszym odbył się w sali Sokoła wielki wiec urzędników państwowych województwa krakoskiego, poświęcony aktualnym sprawom urzędniczym, a to: nowej ustawie o uposażeniu służbowem, upośledzeniu niższych urzędników w nowej ustawie, sprawie ustawy lokatorów, położenia emerytów i nowej ustawie emerytalnej.

Wobec tłumnie zebranego audytorjum urzędników **referowali sprawy: dr Czaplicki** nową ustawę uposażeniową urzędników państwowych. Mowca poddał krytyce projekt rządowy, który pokrzywdził urzędników małopolskich, nie uwzględnając ani ich kwalifikacyj ani lat służby. Po dłuższych wywodach stawia mowca rezolucję, która została **jednomyślnie** przyjęta.

Zebrani na wiecu w dniu 6 kwietnia pracownicy wojew. krakowskiego powzięli następujące uchwały:

1) Wskazując na postanowienia art. 20 ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. Dz. u. Nr. 65, pozycja 429 i art. 19 ustawy z dnia 9 października 1923 r. Dz. u. Nr. 116, poz. 924, o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojska, **wiec upraszą o przeprowadzenie zaszeregowania małopolskich urzędników i funkcjonarjuszów niższych, pozostających w służbie administracyjnej państwa do grup i szczebli odpowiadających ich kwalifikacjom i czasowi służby,** oraz o wymianowanie oficjantów, pomocników i pomocnic kancelaryjnych do XII grupy płacy.

2) Wiec uprasza rząd, aby ustalając mnożną po myśli art. 5 ustawy o uposażeniu **brał pod uwagę zmianę wysokości kosztów utrzymania nietylko w Warszawie, ale i także w innych województwach państwa,** jak Kraków, Lwów, Poznań, Wilno.

Sekretarz **Pokorny** przedstawia pokrzywdzenie niższych funkcjonarjuszów państwowych w nowej ustawie uposażeniowej. Niżsi funkcjonarjusze państwowi. starsi w służbie, zaliczani byli dotąd do XI rangi, nowa ustawa degraduje ich i przenosi obecnie do XV stopnia płacy. **Mowca wzywa rząd do naprawienia krzywdy, wyrządzonej niższym funkcjonarjuszom** i stawia odpowiednią rezolucję, która została jednomyślnie przyjęta.

Dalej zabierali głos: **b. generał Lasocki,** domagając się wprowadzenia w życie ustawy emerytalnej, — **radca Gorski** w sprawie pokrzywdzenia emerytów z czasów rozbiorowych, **dyrektor Gorka** o nowej ustawie o ochronie lokatorów i o zwiększonych ciężarach urzędników, domagając się, ażeby podwyżkę komornego, wynikłą z ustawy, pokrywał rząd z państwowych funduszów, — **inżynier Albrecht** o funduszu emerytalnym, oraz **p. Petter** w sprawie wyrównania poborów urzędniczych od 1 października do 15 marca w stosunku do wzrostu drożyzny.

Nad wygłoszonemi referatami, rozwinęła się żywa dyskusja, w której zabieral iglos: **pani Majkowa, p. Solarski, Syfoński, Lederowski, Budzynowski, Burczyk, Leończak, Szfumer i inni.**

KRONIKA

Kraków, 7 kwietnia.

WYJAZD PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO DO SPAŁY. Z Warszawy telefonują nam: W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Spały prezydent republiki na 2 do 3-dniowy pobyt. Jak się dowiadujemy, w Spale czynione są obecnie przygotowania na dłuższy pobyt pana prezydenta w czasie świąt wielkanocnych.

SUBSKRYPCJA AKCYJ BANKU POLSKIEGO PRZEZ PADEREWSKIEGO. Ignacy Paderewski telegraficznie subskrybował 250 sztuk akcyj Banku Polskiego.

PIERWSZY INSTYTUT RADJOWY W POLSCE. W dniu wczorajszym dokonał ks. kan. Caputa poświęcenia zakładu „curieterapji“, która jest leczeniem bezpośrednio substancją radu, wzgl. jego emanacją. Jest to pierwszy zakład tego rodzaju w Polsce tak uposażony, że jest na wschód od linji Renu największym tego rodzaju zakładem w Polsce.

Leczenie emanacją radu umożliwia zwalczanie raka i nowotworów złośliwych, rad znajduje także

Śledztwo w sprawie wykrycia materjałów wybuchowych

Dotychczas aresztowano dwie osoby

(s) Śledztwo w sprawie wykrycia materjałów wybuchowych na strychu domu przy ul. Jana Kochanowskiego l. 25, owiane jest jeszcze mgłą tajemniczości. **Dochodzenia prowadzi się w kierunku zeszłorocznych wybuchów dynamitowych w różnych punktach miasta.** Czy i w jakim związku stoi sprawa aresztowanego adwokata dra Ablamowicza, narazie władze śledcze nie dają wyjaśnień.

Charakterystycznym jednak jest moment, że na jakiś czas przed masowemi wybuchami bomb w Krakowie — wybuchła bomba pod parkiem krakowskim naprzeciw domu l. 25 przy ul. Kochanowskiego, gdzie właśnie owe materjały znaleziono.

W związku z toczącem się dochodzeniem oprócz dra Ablamowicza przytrzymano dwóch młodych ludzi, mianowicie jednego **ucznia Akademij sztuk pięknych oraz inżyniera rolnictwa.**

Odstawiony do więzień dr Ablamowicz jest synem głośnego w swoim czasie adwokata krakowskiego dra Stanisława Ablamowicza; aresztowany dr Ablamowicz był gorącym patrjotą i był w czasie służby wojskowej odznaczony trzykrotnie krzyżem „Virtuti militari“ oraz „Krzyżem walecznych“.

zastosowanie przy chorobach przemiany materji (artretyzm, reumatyzm itd.), chorobach kobiecych, dalej chorobach skórnych (gruźlica skóry, „wilk“), egzema itp. We wszystkich tych chorobach leczenie (przeprowadzane dla zamożnych w zakładzie, dla niezamożnych w szpitalach i klinikach krakowskich, którym zakład bezinteresownie użyczył swych zapasów radu) dało wyniki w wielu wypadkach świetne, w innych w każdym razie bardzo zajmujące i pozwalające dobrze rokować na przyszłość.

Zakład krakowski, dotąd posiadający jeden gram radu (wartość 70.000 dolarów) sprowadza teraz drugi gram radu z Belgji, a po nadejściu tego „transportu“ Polska będzie krajem, posiadającym, po Francji i Belgji, największą ilość radjum w Europie.

Na poświęceniu zakładu obecni byli między in.: ks. biskup Sapieha, wojew. Kowalikowski, rektor Łoś i prorektor Natanson, prezyd. Federowicz, wiceprez. Sare i Wielgus, dyr. Makowski, dyr. policji Styczeń i Krupiński, prez. Groeger itd. Z Warszawy przybyli specjalnie dr Weinert i mec. Fonikwicki.

Po przemówieniu ks. kan. Caputy przemawiali: dyr. Łaszczyński, prof. uniw. Zakrzewski, prof. dr Rosner i dr Weinert z Warszawy, poczem odczytano tekst depeszy, wysłanej do zaakcmitej rodaczki naszej p. Skłodowskiej-Curie w Paryżu.

Kierownikiem zakładu, mieszczącego się przy ul. Garncarskiej 11, jest dr Wachtel, asystentami dr Gądek i Murdzeński, kier. administracyjnym p. Łaszczyński.

ZNIESIENIE WAGONU SYPIALNEGO. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje: Z powodu małej frekwencji wstrzymuje się począwszy od dnia 7 bm. kurs wagonu sypialnego na linji Warszawa-Kraków w pociągach osobowych Nr 13 i 14.

(s) KOMISARZ SOWIECKI W KRAKOWIE. Dziś przybył do Krakowa za zezwoleniem władz centralnych w Warszawie ludowy komisarz Rosji sowieckiej p. Hanecki-Fürstenberg, który zbiera autografy Lenina z czasów pobytu jego w Małopolsce.

USTNE EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI w okręgu szkolnym krakowskim rozpoczną się we wszystkich państwowych gimnazjach 10 czerwca. W gimnazjach prywatnych: a) żeńskich: w Jaśle 15 maja, Królowej Jadwigi w Krakowie 19 maja, Kaplińskiej w Krakowie 23 maja, w gimnazjum im. Orzeszkowej w Tarnowie 26 maja, przy ul. Wolskiej w Krakowie 2 czerwca, SS. Urszulanek w Krakowie 2 czerwca, w Nowym Sączu 6 czerwca, Białym Klasztorze 12 czerwca, SS. Urszulanek w Tarnowie 16 czerwca; b) męskich: im. Jaworskiego w Krakowie 27 maja, OO. Salezjanów w Krakowie (na Dębnikach) 30 maja, miejskiem w Oświęcimiu 10 czerwca, OO. Misjonarzy w Krakowie 28 czerwca.

Egzamin ustny eksternistów rozpocznie się: a) dla matury realno-gimnazjalnej (w gimnazjum VII) 26 maja, b) realnej (w gimnazjum VIII) 14 maja, c) klasycznej (w gimnazjum św. Anny) 2 czerwca.

Pisemny egzamin dojrzałości wszystkich abiturjentów gimnazjów państwowych, prywatnych i eksternistów zacznie się 5 maja.

(s) ROBOTY WIOSENNE NA PLANTACH I W PARKACH rozpoczęto już przed kilku dniami i prowadzone są w gorączkowem tempie ze względu na pośpiech rozwijania się życia roślin. Na całej przestrzeni plant zauważyć można od białego rana do zmierzchu gromady dziewcząt podmiejskich w krasnych chustkach krakowskich, zajętych przy oczyszczaniu trawników z powłoki zimowej. Równocześnie pewne partje robotników ogrodowych zajęte są przekopywaniem zachwaszczonych trawników, przygotowując je pod zasiew nowej i młodej trawy. Przygotowują też ogrodnicy miejscy roboty kwiatowe, nawożąc je dobrą, świeżą ziemią ogrodową. Obsadza się także puste miejsca kwitnącemi krzewami, a na miejsce wyciętych starych drzew zasadza się nowe; w każdym punkcie plant panuje w całej pełni ożywiony ruch i gwar. W całej tej intensywnej akcji znać pewien dobrze obmyślany plan i wprawną rękę.

(s) ZAŁOŻENIE TOW. LEKARZY WETERYNARYJNYCH W KRAKOWIE. Wczoraj odbyło się w sali wykładowej Instytutu weterynaryjnego Uniw. Jag. posiedzenie organizacyjne lekarzy weterynaryjnych województwa krakowskiego i śląskiego celem utworzenia Tow. naukowego lekarzy weterynaryjnych z siedzibą w Krakowie względnie w Katowicach. Przy szczelnie wypełnionej sali przedyskutowano statut nowego Towarzystwa, który został jednogłośnie przyjęty. Komitet przyjmuje zgłoszenia na członków Towarzystwa. Dotychczas zgłosiło się na członków przeszło 50 osób, w tem wszyscy lekarze weterynaryjni województwa śląskiego.

Równocześnie odbyło się walne zebranie oddziału związku zawodowego lekarzy weterynaryjnych województwa krakowskiego, na którem przeprowadzono nowe wybory do zarządu. Wybrani zostali: dr Guzek prezesem, zastępcą dr Lang, sekretarzem Górka, skarbnikiem Pilch.

(s) POSTULATY WOJEWODZKIEGO ZJAZDU KOBIET W KRAKOWIE. Przez ubiegłe dwa dni toczyły się na „Kotłowem“ obrady zjazdu delegatek wojewódzkiego związku narodowego organizacji kobiet. Na zjazd przybyło 150 kobiet z całego województwa krakowskiego. Wiec uchwalił domagać się utworzenia w Sejmie większości polskiej i wezwać wszystkie kobiety polskie. aby przygotowały się do nowych wyborów, agitując na rzecz posłów narodowych. nadto by w sprawie sanacji skarbu poddały się zarządzeniom ministra skarbu. Zjazd apelował do wszystkich kobiet o rozciągnięcie opieki nad szkolami powszechnemi żeńskiemi i żądał utrzymania w mocy ustawy przeciwalkoholowej.

(s) SPRAWA P. K. O. Z powodu olbrzymiego materjału i przesłuchania świadków szybsze prowadzenie śledztwa w sprawie P. K. O. natrafia na pewne trudności. W miarę dowodów rzeczowych po przesłuchaniu całego szeregu świadków przystąpi policja do dalszej akcji.

(s) OPŁAKANY STAN KAFILERJI MIEJSKIEJ. Oddana do użytku publicznego przed niedawnym czasem kafilerja miejska przy ul. Rzeźniczej na Grzegórzkach grozi zawaleniem. Mianowicie sufit w sali sekcyjnej, skonstruowany z żelazo-betonu, w ostatnich czasach silnie się zarysował, tak, że zachodzi obawa zawalenia się sufitu, co grozi niebezpieczeństwem życia osobom, które spełniają tam swe urzędowe czynności. Także i w rzeźni miejskiej w nowo wybudowanej hali dla bicia zwierząt popękały żelazne urządzenia oraz szyny, służące do przeprowadzenia wózków z mięsem. Zachodzą wypadki, że wózki z mięsem posuwane do chłodni spadają na ziemię i tylko szczęśliwym zbiegom okoliczności zawdzięczać należy, że nie przyszło do poważnych wypadków. Wydelegowana na miejsce komisja budowlana stwierdziła powyższy stan i zarządziła natychmiastowe przeprowadzenie remontu.

(s) O ZNIŻKĘ CEN MIĘSA. W ostatnich dniach dał się zauważyć duży spęd bydła na targowicę miejską. Np. w dniu 4 bm. spędzono przeszło 600 sztuk bydła i około 1400 świń. Przy tak licznie obesłanych targach cena żywego towaru, a tem samem cena mięsa, wędlin i tłuszczów powinna wybitnie się obniżyć. Tymczasem jednak komisja cennikowa nie zbiera się celem przeprowadzenia nowej kalkulacji cen. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że miejska kasa targowa od szeregu tygodni nie funkcjonuje i ceny przez to żywego towaru nie są urzędownie notowane. Okoliczność tę wykorzystują tak handlarze jak rzeźnicy i masarze, którzy podają do notowania dowolne ceny, a które są podstawą do błędnej kalkulacji cen przez komisję cennikową. Ceny żywego towaru jak i mięsa a szczególnie tłuszczów są na prowincji znacznie niższe aniżeli w Krakowie. Znamiennem jest, że niektórzy uczciwsi rzeźnicy i masarze nie pobierają dowolnych wysokich cen, wytyczonych przez magistrat, lecz sprzedają towar znacznie taniej. Koniecznem jest, zwłaszcza w okresie przedświątecznym, aby komisja cennikowa przeprowadziła jak najszybciej rewizję cen mięsa, wędlin i tłuszczów.

(s) DALSZE TRANSPORTY MĄKI DLA KRAKOWA. W dniu dzisiejszym wyładowano do składów miejskich 7½ wagona mąki żytniej poznańskiej, nadesłanej przez Guzohan. Magistrat wobec znacznych zapasów gotów jest pokryć całe zapotrzebowanie mąki piekarniom i w dniu dzisiejszym przydzieli im 10 wagonów mąki. Po porozumieniu się z Guzohanem może magistrat udzielić piekarzom kilkudniowego kredytu, tak, że piekarze płaciliby za mąkę dopiero po wypieku i rozsprzedaży chleba. Ulgi te powinny chyba cechy piekarzy zrozumieć i nie żądać bezpodstawnie zwyżki cen na pieczywo.

ZNIŻKA CEN SKOR GOTOWYCH. Jak się dowiadujemy, Polskie Zakłady Garbarskie w Ludwinowie obniżyły ceny swoich wyrobow, wskutek czego ceny te są obecnie o 10% niższe od cen wyrobów zagranicznych.

Ceny skór podeszwowych w kuponach wynoszą 5'50 zł. za 1 kg., branzle szpaltowe pierwszej jakości 3'65 zł. za kg.

(s) ŚMIERĆ OFIARY NIEOSTROŻNEGO OBCHODZENIA SIĘ Z BRONIĄ. Przed kilku dniami donosiliśmy o strasznym wypadku, który się zdarzył w gimnazjum III, gdzie podczas oglądania rewolweru został raniony kulą w szyję uczeń V kl. Stanisław Bednarczyk. Jak się dowiadujemy, w sobotę po południu Bednarczyk zmarł w szpitalu z powodu odniesionej rany. Na znak żałoby z gmachu gimnazjum III powiewa żałobna chorągiew.

(s) ŚMIERĆ NA BRUKU. Dzisiejszej nocy o g. 1-ej posterunkowy patrolujący w ulicy św. Katarzyny, zauważył leżącego pod bramą pewnego mężczyznę, który dawał słabe oznaki życia, po chwili mężczyzna ten zmarł. Zawczwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć wskutek krwotoku wewnętrznego, spowodowanego gruźlicą. Stwierdzono, że nieboszczyk nazywa się Józef Stanek, lat 50, wyrobnik bez zajęcia i zamieszkania. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

(s) WYPADEK WŚCIEKLIZNY. Do rakarni miejskiej doprowadzono chorego psa, u którego po 2-dniowej obserwacji stwierdzono wściekliznę. Pies ten, wcześnie przyprowadzony, nie pokąsał żadnych osób.

Z kraju i ze świata

Z OKAZJI 75 ROCZNICY ZGONU JULJUSZA SŁOWACKIEGO odbyło się w bazylice lwowskiej dnia 3 bm. uroczyste nabożeństwo. Podniosłe kazanie wygłosił ks. Ciemniewski. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz rządowych, miejskich, wojska, towarzystw kulturalno-oświatowych, instytucyj naukowych oraz młodzież.

NAGRODY KASY IM. MIANOWSKIEGO. Z funduszów, przeznaczonych na nagrody za r. 1923, Kasa im. Mianowskiego przyznała nagrodę z zapisu Z. Pileckiego p. Janowi Ptaśnikowi, profesorowi uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie za pracę pt. „Miasta w Polsce“ w związku z dotychczasową jego pracą naukową.

FAŁSZYWE POGŁOSKI O ZARĘCZYNACH W DOMU PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO. Warszawski koresp. „Republiki“ łódzkiej donosi, że wczoraj półoficjalnie zakomunikowano dziennikarzom w prezydjum Rady ministrów, co następuje:

Rozpowszechniane w prasie pogłoski o zaręczynach w domu prezydenta Rzpltej są zupełnie zmyślone.

WRĘCZENIE LISTOW UWIERZYTELNIAJĄCYCH przez nowego posła polskiego w Paryżu, p. Chłapowskiego, w ręce prezydenta republiki francuskiej Milleranda. miało bardzo serdeczny charakter. Prezydent Millerand zapewnił, że rząd francuski zawsze pracować będzie dla zacieśnienia węzłów między Francją i Polską. Mówiąc o stosunkach intelektualnych zapewnił, że wkrótce powstanie instytut francuski, gdzie Polacy będą mogli studjować romanistykę, Francuzi zaś polonistykę. Prezydent kończąc przemówienie podkreślił wagę sojuszu polsko-francuskiego i pokoju we wschodniej Europie.

POSŁUCHANIA U POSŁA POLSKIEGO W PARYŻU. Z Paryża donoszą 5 bm.: Poseł Chłapowski przyjął dziś przedstawicieli towarzystwa pomocy kulturalnej emigracji polskiej we Francji. Przewodniczący towarzystwa Hieronimko przedstawił położenie emigrantów polskich, kładąc nacisk na konieczność szerszej i szybszej akcji społeczeństwa w tej dziedzinie. Minister Chłapowski wyraził żywe zadowolenie z rezultatów działalności towarzystwa i oświadczył, że z całem zaufaniem odnosi się do dalszych jego poczynań w zakresie niesienia pomocy emigracji, nadto zapewnił poparcie ze swej strony.

O gdz. 5 po poł. minister Chłapowski przyjął związek korespondentów polskich w Paryżu pod przewodnictwem p. Kleczkowskiego, który przedstawił kolegów, poczem imieniem Związku powitał nowego posła i życzył mu powodzenia na nowem stanowisku, wyrażając nadzieję, że poselstwo udzieli korespondentom polskim całkowitego poparcia przy pełnieniu ich obowiązków zawodowych.

ZGON PUBLICYSTY I DZIAŁACZA POLSKIEGO NA G. ŚLĄSKU. Z Katowic donoszą, że w nocy z 5 na 6 bm. zmarł na udar serca w 65 r. ż. Bronisław Koraszewski, długoletni, zasłużony dla sprawy polskiej, wydawca i redaktor „Gazety Opolskiej“, gorliwy działacz narodowy, który na Śląsku pruskim wielkie oddał usługi sprawie polskiej.

Podczas akcji plebiscytowej rozwinął gorliwą działalność zwłaszcza na terenie powiatu opolskiego, tam, gdzie jego długotrwała praca uświadamiająca stworzyła grunt dla odrodzenia narodowego. Podczas trzeciego powstania śp. Koraszewski z trudem zdołał umknąć przed orgeszowcami, tracąc cały swój majątek, drukarnię bowiem zburzyli orgeschowcy. Ostatnio pracował jako referent prasowy w dyrekcji kolejowej w Katowicach.

SYN MITRATA GR.-KAT. BIŁECKIEGO W WIĘZIENIU. Onegdaj we Lwowie aresztowany został syn gr.-kat. mitrata ks. Baczyńskiego, absolwent praw Wasyl Baczyński pod zarzutem sfałszowania metryki. Metrykę tę przedstawił Baczyński władzom, starając się o paszport zagraniczny. Zamieniono w niej rok urodzenia w oszukańczy sposób. Rzecz ciekawa, że podpisy i pieczęcie na sfałszowanej metryce były prawdziwe.

ARESZTOWANIE ŁAWNIKA MAGISTRATU W CHEŁMIE. Na skutek decyzji sędziego śledczego p. Umińskiego, został aresztowany ławnik chełmskiego magistratu p. Głębocki, za popełnione nadużycia.

Na razie pozostaje G. na wolności, po uprzedniem złożeniu kaucji w wysokości pół miljarda mk.

DŻUMA W INDJACH rozszerza się w zastraszający sposób. Dziennie umiera 20 do 30 osób.

Obchód Słowackiego w Paryżu

Paryż, 7 kwietnia.

Z okazji rocznicy śmierci Juljusza Słowackiego odbył się na cmentarzu Pere Lachaise uroczysty obchód. Profesorowie Grabowski i Zalewski wygłosili przemówienia, w których przypominają żywot poety, złożyli hołd jego dziełu nacechowanemu patrjotyzmem i umiłowaniem wolności. Z kolei chór Sokołów wykonał szereg pieśni, artyści zaś polscy deklamowali utwory poety. W obchodzie wziął udział przedstawiciel poselstwa polskiego, oraz liczni członkowie polskiej kolonji.

Wieczorem została odegrana tragedja Słowackiego „Balladyna“. Przedstawienie poprzedziły przemówienia prof. Grabowskiego i Antoniego Potockiego.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj i jutro powtórzony będzie popularny „Kościuszko pod Racławicami“. Najbliższe przedstawienie sztuki Rossa di San Secondo „Tyle namiętności w marjonetkach“ we czwartek.

„PROFESOR KLENOW“ PO RAZ OSTATNI. Atrakcyjna sztuka Karen Bramson „Profesor Klenow“ ukaże się w „Bagateli“ raz tylko jeszcze dzisiaj w poniedziałek o godz. 8-mej wieczorem, potem w pełni powodzenia schodzi na dłuższy czas z afisza, ustępując miejsca interesującej, owianej tchnieniem prawdziwej poezji sztuce węgierskiego autora Ludwika Biro „Ostatni pocałunek“.

POWTÓRZENIE VII REWJI. VII rewja, która na swych dwóch poprzednich przedstawieniach wypełniła szczelnie widownię „Bagateli“, powtórzoną zostanie we wtorek i środę o godz. 8 wieczorem. Program obejmuje niezwykle efektowny obraz Jaha-Śmiechowskiego „Devadasi“ z muzyką Juljusza Lea. „Devadasi“, dzięki przepysznej wystawie, znakomitej reżyserji i bogactwu efektów scenicznych zapowiada się jako sensacja rewij kabaretowych.

Ponadto „Parja marjasza“ Czyżowskiego z p. Skalską w roli damy coeur i wesoły bezpretensjonalny sketsch „Hotel Wanz“ w wykonaniu pp. Horeckiej, Modzelewskiej Marji, Zbuckiego, Szuberta, Turskiego, Frenkla.

Z OPERETKI. „Madame Pompadour“ Falla, graną będzie dziś w poniedziałek, 7 bm. o godz. 8 wieczór. W partji markizy wystąpi M. Czermawska. W balecie primaballerina M. Martówna, baletmistrz E. Wojnar z uczenicami Ulą de Rivoge, Chrościnską i Zatorską.

SLYNNY KWARTET CZESKI SEVCIKA wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to we środę, 9 bm. W programie: Kwartet Smetany, Beethovena i Schuberta.

XXI PORANEK SYMFONICZNY ze znakomitym dyrygentem **Józefem Śliwińskim** odbędzie się **w niedzielę 13 bm.** Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

HENRYK MARTEAU, wszechświatowej sławy skrzypek-wirtuoz, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem **w poniedziałek, 14 bm.** Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

REPERTUARY:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO:

Poniedziałek, 7 bm.: „Kościuszko pod Racławicami“.
Wtorek, 8 bm.: „Kościuszko pod Racławicami“.

TEATR „BAGATELA“:

Poniedziałek, 7 bm.: „Prof. Klenow“ W
Wtorek, 8 bm.: Rewja cenzuralna“.
Środa, 9 bm.: Rewja cenzuralna.

TEATR MIEJSKI „OPERETKA“:

Poniedziałek, 7 bm.: „Madame Pompadour“.
Wtorek, 8 bm.: „Madame Pompadour“.
Środa, 9 bm.: „Madame Pompadour“.
Czwartek, 10 bm.: „Katja tancerka“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

KINO UCIECHA: „Tajemnica białej twarzy“.
KINO SZTUKA: „Zakazana miłość“.
KINO REDUTA: „Tajemnica zamku sandomierskiego“, dramat w 6 aktach i „Fatty w roli barona“.
KINO WANDA: „Dzieje pięknej Beduinki“.

Rewja kabaretowa w „Bagateli“

(o. ch.) Ostatnia rewja kabaretowa w „Bagateli“, jakkolwiek była naprawdę „cenzuralną“ i to zarówno dla polityka, jak i moralisty, stanowi w szeregu dotychczasowych, prawdziwą atrakcję dla zwolenników tego rodzaju rozrywek.

„Partja marjasza“ Czyżowskiego godną była widzenia już choćby dlatego, by podziwiać p. Skalską w stylowym kostjumie biednej „damy coeur“, ofiary srogiego „asa“. Następnie rozwinęła się przed oczyma widzów na tle pięknej dekoracji wzruszająca tragedja tancerki „Sziwy, w roli której burze oklasków zbierała p. Grabowska.

Na skrzydłach melodyjnej muzyki, opartej na wschodnich motywach, kompozycji p. Juljusza Lea, przenosi się widz w krainę, gdzie kwitną lotosy, nad sine fale Gangesu. W tajemniczych mrokach świątyni Sziwy, wykwita cudowny kwiat miłości. Piękna tancerka Szukla oddala swe serce lordowi Baltimore. Za to dosięga ją wymyślna zemsta kapłanów, którzy ręką lorda Baltimore podają jej zatruty kwiat lotosu i biedna Szukla umiera. P. Grabowska czarowała widzów jako doskonała tancerka. Wielbiciele klasycznego piękna mogli się przytem do syta rozkoszować widokiem cudnej Szukli. Pięknym był także taniec kapłanek ognia w wykonaniu pp. Relli i Kownackiej.

Niezwykłe powodzenie miał autor obrazu p. Jah, którego rozentuzjazmowana publiczność długo wywoływała. Na zakończenie wesoły sketsch „Hotel Wanz“ z niezrównanym p. Zbuckim, który jako portjer Ajzyk wywoływał wybuchy szczerego śmiechu na widowni.

Całość wypadła nadzwyczaj efektownie dzięki pomysłowej reżyserji i znakomitemu wykonaniu artystów. Ostatnia zatem rewja ma zapewnione powodzenie.

Z sali sądowej

Rozpoczęcie III kadencji sędziów przysięgłych

(s) Dziś w sądzie okr. karnym rozpoczęła się trzecia kadencja sędziów przysięgłych rozprawą prasową posła Stapińskiego przeciw drowi Wojnarowi, Janowi Jaślarzowi i Stanisławowi Szuberowi o obrazę czci, popełnioną drukiem. Mianowicie w Nr. 12, 13 i 14 z 1922 r. „Piasta“ w artykułach pt. „Kontrakty naftowe Stapińskiego“ zarzucali obwinieni p. Stapińskiemu, iż kontrakty, któremi zakupił tereny naftowe w Haczowie krzywdzą w wysokim stopniu sprzedawców, z których niektórzy byli w czasie sporządzania kontraktów, tj. w roku 1917 na froncie i w niewoli.

Rozprawie przewodniczy s. o. Hubaczek, wotują Truskolaski i Kraus, oskarżyciela prywatnego zastępuje dr Natan Oberlaender, broni adw. dr D. Rozniężynowicz. Rozprawa prawdopodobnie będzie odroczoną.

* *
*

(s) Kwietniowa kadencja sądu przysięgłych należy do najbogatszych w sensacyjne rozprawy.

I tak dnia 9 bm. rozpoczyna się czterodniowa rozprawa przeciwko Józefowi Fickowi i jego narzeczonej Stefanji Zgodomirskiej o zbrodnię podwójnego morderstwa.

Dnia 14 bm. rozpoczyna się znów pięciodniowa rozprawa przeciw Markusowi Samuelowi i tow. o działalność komunistyczną.

Bezpośrednio po świętach wielkanocnych wyznaczoną została na 2 dni rozprawa przeciw Władysławowi Kołodziejczykowi, strażakowi, który oskarżony jest o zbrodnię morderstwa, dokonanej na osobie bł. p. Leokadji Rattnerównej na polach rakowickich w lipcu ub. r.

Wkońcu na dzień 25—30 kwietnia i 1 maja wyznaczoną została 6-dniowa rozprawa przeciw Janowi Kozie i Józefowi Drożdżowi, przewodnikom band, które w ciągu 1921—1922 r. rabowały w powiatach oświęcimskim, wadowickim i chrzanowskim. Koza i Drożdż mają na sumieniu szereg rabunków, a nadto morderstwo dokonane 10 stycznia 1922 w Polczowicach na osobie ks. Janosa.

W majowej zaś kadencji toczyć się będą rozprawy o wypadki listopadowe.

Ze sportu

CRACOVIA—WARTA 4:2 (2:1).

Zawody wczorajsze Cracovii z poznańską Wartą przyniosły drużynie krakowskiej pełną rehabilitację po klęsce warszawskiej. Warta, której poziom sportowy jest znacznie wyższy niż Polonji, uchodziła za faworyta i liczono się ze zwycięstwem gości. Jednakże Cracovia ponownie pokazała swe lwie pazurki i potrafiła przekonać wszystkich o jej wysokiej klasie. Napastnicy białoczerwoni wprawdzie nadal nie zbyt celnie strzelają, jednakże techniką oraz zgraniem, zwłaszcza lewej strony, uzupełniają te braki. Najsłabszym w napadzie jest Węglowski, ale i on niewątpliwie jeszcze w tym sezonie dostosuje się do całości. Synowca zastąpił wczoraj młodziutki chłopczyna Zastawniak, który swoją grą wzbudził szczere uznanie fachowców, a wśród publiczności niemal entuzjazm. Miało się wrażenie, że gra... synek Synowca, któremu „stary żyła“ w domu wpajał tajemnice i arkana swej gry i młodości. Obrona doskonała, bramkarz p. Przeworski również dobry.

Warta grała wcale dobrze, posiada wiele temperamentu i ambicji. Napad kombinuje nieźle, a strzela celnie, to też przeciwnikiem jest groźnym. Potrafiła jednakże Cracovia wstrzymać napór Warty w „przyzwoitej odległości“ i pobić ją gruntownie.

WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO „WISŁY“ W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT). Oczekiwane tutaj z wielkiem zainteresowaniem zawody piłki nożnej między krakowską Wisłą a warszawską Polonją zakończyły się pięknem zwycięstwem Wisły w stosunku 6:2 (2:2 do pauzy). Bramki strzelili dla Wisły: Reiman 2, Czulak 2 (jedną z karnego), Balcer 1; dla Pol-

nji: Tupalski i Grabowski. Tupalski kontuzjonowany opuścił po przerwie boisko. Zawodom przyglądało się przeszło 6 tysięcy osób.

Tak więc tasiemcowe artykuły prasy warszawskiej na temat „zmierzchu piłkarstwa krakowskiego" — okazały się przedwczesnemi. Polonja jakby na złość nie „dołożyła wszelkich starań, aby powalić Kraków na obie łopatki" — natomiast na własnem boisku przekonała się o blasku krakowskiego sportu piłkarskiego.

MAKKABI—LEGJA 3:1.

Pierwszoklasowa drużyna warszawska Legja poniosła dotkliwą klęskę w walce z drugoklasową Makkabi 3:1. Przyczyny klęski Legji w pierwszym rzędzie dopatrywać się należy w przemęczeniu Legji, która dzień przedtem pobiła Jutrzenkę krakowską.

ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ ZA GRANICĄ.

Budapeszt, 7 kwietnia (PAT). Zawody piłki nożnej między Węgrami a Włochami przyniosły zwycięstwo **Węgrom** w stosunku 7:1.

Praga, 7 kwietnia (PAT). Zawody piłki nożnej między drużyną praską a berlińską dały **zwycięstwo drużynie praskiej** w stosunku 4:0.

* *

DRUGIE MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI SAMOCHODOWE. Automobilklub w Polsce urządza w bież. roku drugie międzynarodowe wyścigi samochodowe w dniu 18 maja pod Poznaniem na Błoniach Grunwaldzkich. Do udziału dopuszczone są motocykle, motocykle z wozkami, cyklekary oraz samochody turystyczne i wyścigowe. Zgłaszać udział w wyścigach mogą amatorzy, zawodowcy i firmy samochodowe do dnia 7 maja do godz. 18-ej w kancelarji Automobilklubu osobiście.

WYPRAWA LOTNICZA NA BABIĄ GÓRĘ. Z Zawoji donoszą: Wyprawa naukowo-lotnicza przybyła przed tygodniem na Babią Górę i zamieszkała w schronisku Związku Beskidowców na wysokości 1616 m. Szybowiec został już zmontowany i jest od kilku dni gotowy do lotu. W oczekiwaniu na pogodę lotniczą, tj. zjazd bez zamglenia, odbywają się badania meteorologiczne na terenie Babiej Góry i okolicznych szczytach.

Komunikaty i zawiadomienia

KOLLEGJUM WYKŁADOW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39): Poniedziałek, 7 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: Analiza zapomocą promieni dodatnich; wtorek, 8 bm., środa 9 i czwartek 10 bm. (o godz. 6 wieczór w Zakładzie geologicznym, ul. św. Anny 6) prof. Uniw. dr Wład. Szajnocha: Węgiel, żelazo i nafta w świetle wielkiej wojny (z pokazami); wtorek, 8 bm. o godz. 7 wieczór prof. Konserw. muz. Konst. Kniaginin: Pieśń włoska (przy fortep. Otto Gross); czwartek, 10 bm. Ludw. Marek-Onyszkiewiczowa: Pieśń polska: Żeleński (przy fortep. i słowo wstępne Kaz. Meyerhold); piątek, 11 bm. prof. Uniw. dr Tad. Garbowski: Kant dla wszystkich; sobota, 12 bm. dr Adolf Klęsk: Psychologja i fizjologja twórczości. Początek o godz. 7 wieczór.

„SZKOŁA ŻYCIA". We wtorek 8 bm. o godz. 6 po poł. w sali Kopernika U.J. wygłosi p. K. H. Rostworowski wykład na temat: „Szkoła życia".

„ŻYCIE CHRYSTUSA" w obrazach świetlnych z arcydzieł mistrzów malarstwa religijnego wyświetla Koło VI T. S. L. Obrazy objaśniał będzie prof. Tad. Szumański. Wyświetlenie nastąpi w sali Muzeum przemysłowego o godz. 5 po poł. we środę 9 bm. dla młodzieży, w niedzielę 13 bm. dla dorosłych.

TRZECIA LICYTACJA ARTYSTYCZNA urządzona staraniem Związku polskich artystów plastyków, odbędzie się w Domu artystów przy placu św. Ducha, we środę 9 bm., początek o godz. 5 po poł. Licytację poprzedzi wystawa przedmiotów przeznaczonych na licytację; wystawa ta otwartą będzie przez wtorek i środę przed poł. i obejmie dzieła sztuki, które z powodu bogactwa nagromadzonego materjału nie mogły być licytowane na poprzedniej aukcji, nadto cały szereg nowych, między któremi znajdują się nowe, nieznane prace Malczewskiego, Wyczółkowskiego, Tetmajera, Stanisławskiego i innych.

TELEGRAMY

Pierwsze posiedzenie komisji dla sprawy b. m. Kucharskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 kwietnia (AW). Pierwsze posiedzenie specjalnej komisji dla badania sprawy byłego ministra Kucharskego odbędzie się jutro przed południem.

Projekty samorządowe w komisji administracyjnej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 kwietnia (AW). W ostatnim tygodniu przed zakończeniem feryj świątecznych komisja administracyjna podejmie **prace nad projektem samorządu gmin wiejskich** i przy tej okazji wyrazi pogląd na ogólny ustrój administracji i samorządów w państwie.

Finansowanie budowy portu w Gdyni

Londyn, 7 kwietnia (AW). „Times" donosi, że pomiędzy **polskiem ministerstwem dla handlu i przemysłu a francuskiemi zakładami** Hersand—Schneider i Batignolles została zawarta **umowa w sprawie budowy portu w Gdyni**. Budowa portu potrwa 5 lat, całkowita zapłata nastąpi po 8 latach. Z chwilą, gdy port będzie gotowy w dwóch trzecich nastąpi zapłata **pierwszej raty. Przy budowie mają być zatrudnieni inżynierowie polscy.**

Labour-Party chciała kontrolować wybory we Włoszech

Londyn, 7 kwietnia (AW). „Daily Herald" donosi, iż **partja pracy postanowiła wysłać dwóch obserwatorów na czas wyborów we Włoszech. Jednak wobec kategorycznej odmowy Mussoliniego na wpuszczenie ich w granice państwa włoskiego, zamiar ten nie dojdzie do skutku.**

O prawa Polaków-katolików w Gdańsku

Czego powinien domagać się rząd polski

Gdańsk, 7 kwietnia (AW). „Kurjer Gdański" donosi: Mnożą się w ostatnich wiadomości, głoszące o układach rozpoczętych jakoby między **senatem gdańskim a Watykanem co do przyszłej umowy, mającej uregulować stosunki kościelno-polityczne w Gdańsku.** Jest to rzecz wielkiej wagi dla katolików i Polaków, obywateli wolnego miasta, pod tym względem **upośledzonych dotkliwie.** Zachodzi pytanie, czy i jaki udział w rokowaniach w tej sprawie weźmie **rząd polski.** Położenie obecne przedstawia się w ten sposób, że cały obszar w. miasta stanowi administrację apostolska, **samoistną jednostkę kościelną zależną bezpośrednio od Stolicy Świętej.** Taki stan rzeczy powinien zostać, z tem jednem zastrzeżeniem, aby jednostka ta **związana była z diecezjami polskiemi.** — „Kurj. Gdański" wyraża życzenie, aby procentowi ludności polskiej odpowiadał **procent księży Polaków i to zarówno w kapitule, jak wśród proboszczów i wikarjuszów.** Stosownie **do klucza narodowościowego** powinny się odbywać nabożeństwa **w językach polskim i niemieckim.**

Ostry zatarg pomiędzy Włochami a Rumunja

Włochy grożą Rumunji blokadą

Paryż, 7 kwietnia (AW). Według doniesień „Chicago Tribune" z Rzymu, **konflikt włosko-rumuński w ostatnim czasie zaostrzył się.** — Rząd włoski zamierza zastosować środki odwetowe w razie zapowiedzianego przeprowadzenia ze strony rumuńskiej bojkotu włoskich towarów. Mianowicie rząd włoski ma w tym wypadku przeprowadzić **blokadę gospodarczą rumuńskich portów oraz zakaz przywozu towarów rumuńskich do Włoch i wywozu do Rumunji.**

—oo—

Strajk węglowy w Zagłębiu Krakowskiem i Dąbrowskiem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Dąbrowa Górnicza, 7 kwietnia. Strajk na kopalniach węgla w Zagłębiu Krakowskiem i Dąbrowskiem trwa **w swoich poprzednich rozmiarach nadal.**

Przebieg strajku jest w zupełności spokojny. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Dąbrowie Górniczej konferencja Związku przemysłowców, w sprawie stanowiska, jakie należy zająć wobec strajkujących. Jednakże wobec obecnej sytuacji **nie należy oczekiwać ze strony przedsiębiorców skłonności do znaczniejszych ustępstw.**

Papież poza murami Watykanu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 kwietnia. Z Rzymu donoszą: **Papież ma wyjść po raz pierwszy poza mury Watykanu od chwili aneksji państwa kościelnego przez Włochy.** Ma to nastąpić w nadchodzącą środę. Papież chce osobiście dokonać poświęcenia gmachu „Towarzystwa rycerzy Kolumba", znajdującego się o pół mili od Watykanu i zawiadomił o swym zamiarze króla. Papież uda się na uroczystość w towarzystwie 12 kardynałów.

Niemieckie zgromadzenia przedwyborcze z bombami i rewolwerami

Berlin, 7 kwietnia (AW). Według doniesień z Frankfurtu nad Menem, przyszło tam w związku z kampanją wyborczą, na zgromadzeniu, do bójki między niemieckimi ludowcami a komunistami. **Komuniści rzucili bombę, która raniła 8 osób.** Również w Berlinie na zgromadzeniu przedwyborczem **raniono ciężko dwie osoby.** Podobnie na wiecu niemieckiej partji ludowej który usiłowali komuniści rozbić, przyszło do bójki, **w której 8 osób poraniono strzałami rewolwerowemi.** Policja dokonała licznych aresztowań.

Zwycięstwo nacjonalistów w Bawarji

Wiedeń, 7 kwietnia (PAT). „Sonn- und Montags-Zeitung" donosi z Monachjum: Pierwsze wiadomości o wyniku wyborów do Sejmu bawarskiego wykazują, że **nacjonaliści zyskają większość.** Drugie miejsce zajmie **bawarska partja ludowa.** Następne partja **socjalno-demokratyczna.** Także komuniści uzyskali **dużą ilość głosów.**

Samobójstwo wybitnego polityka i profesora

Rzym, 7 kwietnia (PAT). **Prof. Momigliano,** który swego czasu jako polityk socjalistyczno-reformistyczny odegrał dużą rolę, a ostatnio był **profesorem filozofji na uniwersytecie w Rzymie, odebrał sobie życie.** Momigliano był przez pewien czas wydawcą „Rivista Popolare".

Trzęsienie ziemi w Anglji

Londyn, 7 kwietnia (AW). Okolica Verdyshire nawiedzona została trzęsieniem ziemi, które wyrządziło poważne szkody. **Kominy fabryczne runęły i przywaliły dachy domów.** Cała okolica, zamieszkała przeważnie przez ludność robotniczą, została **poważnie zniszczoną.** — Ofiar w ludziach nie było.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Frank waloryzacyjny na 8 kwietnia: 1,800.000 mk.

Kurs dolara:

W Krakowie	9,425.000—9,430.000
W Warszawie	9.350 000—9,300 000
W Katowicach	—
We Lwowie	9,400.000

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 7 kwietnia.

Dolar	9.425.000—9,430.000
Frank szwajc.	—
Korona austr.	131·50
Lir	—
Korona czeska	280.000
Frank franc.	545.000
N. Jork	9,420.000—9,415.000
Londyn	40.700.000—40,900.000
Zurych	1,641.000
Paryż	550.000—547 000
Medjolan	425.000
Wiedeń	133·50
Praga	282.000
Bruksella	—

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

7 kwietnia 1924 r.	W tysiącach marek pol. Transakcje	
	dziś	5/IV
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	1400—1450	1550—1500
Bank Hipoteczny I—VIII	1900	—
„ Małopolski	2200	2350—2200
Ziem. Bank kred. I—IX	450—475	450
Powsz. Bank kred. I—V	200	200
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	450	—
Bank zw. sp. zar. I—X	—	21500—20500
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	1400—1440	1550—1460
Impex I—V	100—102	100
Pharma I—III	2500—2600	2550
Bracia Rolniccy I	—	—
Polski Głob I—IV	600	600
C. Hartwig I—V	435—450	—
Żegluga Polska I—III	—	440—430
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	36500—36900	36250—36000
Cegielski I—IX	1825—1900	000—1950
Parowozy I—III	1300—1350	1500—1450
Automotor I—II	—	—
Potęga I—II	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Trzebinia I—IV	2450	2475—2400
Pocisk I—III	—	—
Górka I—III	62000—63000	65000—62500
Siersza I—IV	16000—17000	17750—17300
Tepege I—IV	8500—8550	8600—8450
Gazy ziemne I—II	1650—1750	—
Polska Nafta I—III	—	1750
Pokucie I	1800—1910	1800
Oikos I—IV	—	—
Pezet I—IV	950—975	1000
Strug I	—	—
Syndykat koszyk. I—III	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	14600	—
Krakus I—VI	4400—4900	5050—5000
Chodorów I—V	14500—15650	17550—17300
Ćmielów I—II	2550—2650	2625
Elektrow. Siersza I—IV	1000	1050—1000
Ryngraf I—II	—	—
Niemojowski I	—	—
Kapelusze Myślenice	—	—
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Terropol	—	—
A. Piasecki	2900—2950	3000
Chybie	24000	24500—24000
Lud. Zakł. Garb.	—	21000—20000
Azot	1250—1300	1400

Kraków, 7 kwietnia.

(W. S.) Sytuacja na dzisiejszej giełdzie bez zdecydowanego charakteru. Niektóre papiery mocniejsze, inne w dalszym ciągu spadały. Stosunkowo najsilniej trzymał się Zieleniewski, ktorym mimo wyższego kursu nic możnaby z braku towaru zawrzeć transakcyj.

Waluty i dewizy nieco silniejsze.

Akcje na pogiełdziu: Jaworzno dr. 93½—94 mil., (25) 87—90 mil., (100) 84 mil., Gazy zachodnie 15½—16 mil., Len 4700—4900 tys., Lokomotywy 1700—1800 tys., Nafta Krosno 1700—1750 tys., Nobel 6100—6200 tys.

Giełdy zagraniczne

Wiedeń, 7 kwietnia. Kursy papierów polskich we wstępnych transakcjach w tysiącach koron. Usposobienie nieco życzliwsze. Lwów-Czerniowce 220, Małopolski 14, Rakszawa 70, Nafta 310, Galicyjskie Montany 135, Schodnica 580, Browary lwowskie 170, Galicja 1500, Silesia 48, Zieleniewski 285, Karpaty 310.

Zurych, 7 kwietnia. Tendencja niejednolita. Londyn. Medjolan i Praga silniejsze. Paryż utrzymany, Nowy Jork waha się. Notują we wstępnych transakcjach: Nowy Jork 5'73½, Londyn 2483, Paryż 33'15, Amsterdam 214, Medjolan 25'45, Praga 17'10, Budapeszt 0·0080 Wiedeń 0'0080½. Belgrad 710, Sofja 410, Bukareszt 2'95. Bruksela 27'80.

Gdańsk, 7 kwietnia. Notują we wstępnych transakcjach: Nowy Jork 5'78—5'82, Londyn 19'50—19'75 biljonów, Warszawa 0'62—0'63.

Praga, 7 kwietnia. Notują we wstępnych transakcjach bankowych: Londyn 150'40—150'85, Medjolan 152'50—152'90, Nowy Jork 3450—3487'50. Zurych 606'50—607, Amsterdam 1292—1295, Wiedeń 0'04.91—0'04.92, Bukareszt 17'85—17'95, Warszawa 3'75½—3'77½, Paryż 199'95—200'25—200'50, Berlin 7'27—7'30.

Londyn, 7 kwietnia. Notują we wstępnych transakcjach: Nowy Jork 431'31—431'67, Paryż 75'05—74'95 Bruksela 89'37, Medjolan 98'50—97'90, Zurych 2482, Amsterdam 1161'50—1161, Kopenhaga 2614. Berlin 19'75 biljonów, Wiedeń 305.000, Warszawa 38.500.000.

Z powodu przeszkód nie otrzymaliśmy sprawozdania z transakcyj paryskich.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 7 kwietnia.

Dolary St, Zjedn.	9,350.000—9,300.000
Frank fran.	—
Frank szwajc.	—
Korony czeskie	—
Belgja	461.300—458.800
Holandja	3.470.000
Londyn	40.625.000—40,325.000
New Jork	9,350.000—9,300.000
Paryż	545.000—537.500
Praga	277.500—268.725
Szwajcarja	—
Wiedeń	132·10—130·50
Włochy	417.750—414.600
Sztokholm	—
Bony złote	1.400.000
Frank złoty	1,800.000
Miljonówka	950.000—960.000
Pożyczka złota	14.000.000
Pożyczka dol.	4,950.000—4,900.000

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 7 kwietnia 1924 r.

AKCJE:	W tysiącach marek polskich Transakcje
Bank Handlowy	23500—24750
Bank Zw. Sp. Zar.	18500—17900
Cegielski	1350—1800
Parowozy	1400—1300
Starachowice	11500—11200
Zieleniewski	—
Żyrardow	1360000—1400000
Haberbusch	20500—19750
Nafta Polska	1700—1750
Spirytus	6300—6750
Chodorów	15000—14800
Ćmielów	2200—2305
Nobel	5900
Bank Przem. Lwów	1400—1425
Bank Małopolski	—
Trzebinia	—
Ursus	3100
Krakus	—
Tepege	—
Powsz. Bank Kred.	—
Ziemski Bank Kred.	—

Miljonówka

Na sobotniem ciągnieniu „miljonówek" w Warszawie wylosowano

Nr 1,164.118,

sprzedany w Opatowie.

Zwycięstwo faszystów przy wyborach we Włoszech

Tłumny udział wyborców w wyborach

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Rzym, 7 kwietnia. Do późnej nocy oczekiwano z wielkiem zainteresowaniem wiadomości o wyniku wyborów we Włoszech. Nadeszłe do tej pory informacje **wskazują na tłumny udział wyborców, który osiągnął wprost rekordowe rezultaty.** Wiadomości z poszczególnych okręgów wykazują, iż lista **nacjonalistyczna wszędzie wzięła górę.** Nadeszłe do tej pory wiadomości z Medjolanu, który jest centrum ruchu parlamentarnego i wyborczego, podają następujące cyfry: Nacjonaliści uzyskali 73.000 głosów, populari 13.000, socjaliści 27.000, maksymaliści 17.000, komuniści 7.800, republikanie 2.500, konstytucyjna opozycja 1.700. Rezultaty te pochodzą z 30 okręgów na ogólną liczbę 90. We wszystkich innych okręgach stan **przedstawia się mniej więcej tak samo. Faszyści wszędzie odnieśli zwycięstwo. W wielu miejscowościach po otrzymaniu wyniku wyborów urządzili faszyści pochody demonstracyjne.**

—oo—

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wyjaśnienia min. Zamoyskiego na komisji min. spr. zagr.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, która się odbyła z **udziałem ministra spraw zagranicznych Zamoyskiego,** przyjęto według referatu posał Kozickiego **projekt ustawy o ratyfikacji traktatu handlowego z Anglją,** oraz wedle referatu posła Szydłowskiego **projekt ustawy o ratyfikacji traktatu handlowego z Finlandją.**

Następnie minister **Zamoyski** odpowiadał na pytania, wysunięte przez członków komisji: Dąbskiego, Chomińskiego i Polakiewicza. Co do **podróży Benesza do Polski** minister zaznacza, że nic mu narazie o tem niewiadomo. — **Podróż ta narazie jest nieaktualna, zresztą p. Benesz nie miałby w Polsce powodzenia.**

Sprawa kłajpedzka jest załatwiona. Anglja odrazu oświadczyła w Genewie, ażeby opracować statut, który za tydzień ma być gotowy. **Będzie w nim tylko zastrzeżenie, że sprawa wileńska jest ostatecznie załatwiona.** Przegrana, jaką doznaliśmy w sprawie kłajpedzkiej, nie jest następstwem złych informacyj, lecz okoliczności, że Anglja chcąc wciągnąć Amerykę w orbitę zainteresowania się sprawami europejskiemi, **uznała orzeczenie amerykańskie bez żadnych zastrzeżeń.** Rada ambasadorów postawiona została wobec faktu dokonanego i uznała orzeczenie Rady Ligi Narodów. Rząd zamianuje stałego delegata do Rady Ligi Narodów. **P. Skirmunt złożył prośbę o zwolnienie go. Minister prośbę tę załatwi przychylnie.**

Co do rugów w ministerstwie spraw zagranicznych, minister oświadcza, że kieruje redukcją „komisja pięciu", której wnioski co do redukcji personalu muszą być uwzględnione. W sprawie rokowań o konwencję emigracyjną z Francją, to wedle telegramu, otrzymanego przez ministerstwo, **rokowania utknęły, a to na tle tworzenia związków zawodowych oraz spraw szkolnictwa.**

W sprawie napadu na konsula w Olszynie, minister komunikuje, iż **rząd niemiecki wyraził ubolewanie z powod unapadu i zarządził poszukiwanie sprawców.** Natomiast na zażalenie ze strony niemieckiej w sprawie demonstracji studentów w Poznaniu, minister odpowiedział, eż nei można się dziwić demonstracji i ubolewania nie wyraził.

W sprawie kloonistów niemieckich minister komunikuje, iż Polska zgodziła się na propozycję niemiecką, **ażeby w czasie trwania rokowań polsko-niemieckich, aż do chwili ich ukończenia nie dopuszczać żadnej strony do masowych eksmisyj,** z wyłączeniem wypadków co do „uciążliwych" cudzoziemców.

W sprawie rugów Polaków na Litwie minister Zamoyski zaznaczył, że **nie zamierza stosować metody odwetu.**

Przed rozpoczęciem rokowań angielsko-sowieckich

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 7 kwietnia. W skład delegacji sowieckiej, która przybędzie do Londynu, celem przeprowadzenia rokowań z rządem angielskim, **Litwinow nie wchodzi.** „Daily Mail" donosi, iż stało się to na skutek **nieoficjalnej interwencji Ramsaya Mac Donalda,** który oświadczył przedstawicielom sowietów, iż mianowanie **Litwinowa,** który swego czasu **został w Anglji za komunistyczną agitację aresztowany i wydalony,** przewodniczącym delegacji dla rokowań, **byłoby dla przebiegu rokowań niepomyślnem.**

„Times", omawiając skład delegacji dla rokowań z rządem angielskim, wskazuje na to, iż wśrd delegatów niema **osób przychylnych Anglji.** Gospodarcze położenie Rosji na skutek konfliktu sowietów z Rumunją oraz niepomyślnych zbiorów nie jest zadowalające i dlatego sowiety **prawdopodobnie znowu starać się będą przez propagandę komunistyczną odwrócić uwagę od złego stanu gospodarczego.** Rząd angielski winien jednak **wyciągnąć odpowiednie wnioski z położenia** Rosji i kategorycznie **zażądać zaprzestania agitacji** komunistycznej.

Po zamknięciu kroniki.

(s) STAN ZDROWIA WICEPR. ROLLEGO. Wiceprezydent miasta Rolle, który jak wiadomo, od kilkunastu tygodni złożony był ciężką chorobą płucną, w dniu wczorajszym opuścił po raz pierwszy mieszkanie, używając przechadzki po świeżem powietrzu w godzinach południowych. Jest nadzieja, że za kilka dni wicepr. Rolle obejmie urzędowanie.

(s) O PRZYDZIAŁ CUKRU NA MARZEC I KWIECIEŃ DLA KRAKOWA. Wczoraj odbyła się w Poznaniu w związku cukrowników konferencja w sprawie przydziału cukru dla miast i kooperatyw na miesiąc kwiecień. Zastępcy konsumentów żądali, aby przydziały na miesiąc marzec i kwiecień obejmowały wyłącznie cukier kryształowy, a nie część kryształu, a część kostki. Zastępcy ci podnosili fakt, że kostki, jako produktu gorszego i o 45% droższego przyjąć nie mogą, gdyż najuboższe warstwy konsumentów, tj. urzędnicy i robotnicy cukru kostkowego nie zakupują i kostka przydzielona na miesiąc luty leży w składach nierozsprzedana. Konferencja wobec oporu cukrowników warszawskich nie doprowadziła do pozytywnych rezultatów. Rokowania w tej sprawie kontynuowane będą jutro w komisarjacie dla zwalczania drożyzny. Tak prezydjum miasta, jak i krakowskie związki spożywców wnoszą dzisiaj pisma do nadzwyczajnego komisarza z żądaniem przydziału wyłącznie cukru kryształowego na marzec i kwiecie. gdyż inaczej z przydziału cukru musiałyby zrezygnować.

(s) CENA CHLEBA NIE POWINNA ULEC ZWYŻCE. Jak nas informują ze sfer kupieckich, obecnie nie może być mowy o żadnej zwyżce cen chleba i bułek. Obecnie bowiem cena chleba jest najwyższą, jakąby można przy teraźniejszej cenie mąki oznaczyć. Kupcy tutejssi sprzedają na kredyt makę żytnią 70% wraz z workiem po cenie 410.000 do 415.000 za 1 kg. Tem tłumaczy się, dlaczego piekarze nie chcą pobierać mąki przydzielonej magistratowi przez gł. urząd żywnościowy. Cena bowiem tej mąki jest wyższą od ceny mąki miejscowej i dany piekarz musi tę mąkę płacić z góry gotówką, gdy tymczasem, jak wyżej wspomnieliśmy, ma tutejszą mąkę tańszą i na spłaty. Tę okoliczność referent komisji cennikowej winien wziąć pod uwagę i w tym kierunku przeprowadzić kalkulację cen.

JAK MOŻNA BEZPŁATNIE A WYGODNIE PRZENOCOWAĆ... Z Paryża donoszą, że w apartamentach ministerstwa spraw zagranicznych, — przygotowanych dla rumuńskiej pary królewskiej urządził sobie jakiś bezdomny człowiek przez dwie noce wygodny i bezpłatny nocleg. Dopiero w trzecią noc został zbudzony z głębokiego snu przez nielitościwych urzędników policji.

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Na warszawskiej giełdzie efektów** usposobienie w dalszym ciągu zniżkowe.

— **Sejmowa komisja do walki z drożyzną** stwierdziła konieczność utrzymania państwowej ingerencji w sprawach walki z drożyzną i opieki nad interesami konsumentów, a przedewszystkiem **zniżenia cen artykułów fabrycznych**, nie stojących w żadnym stosunku do zniżki cen produktów rolnych.

— **Minister handlu we Francji**, Loucheur, postanowił w porozumieniu z importerami obniżyć ceny nafty i benzyny o dalszych 10 franków na hektolitrze. W związku ze spadkiem ceny zboża o 10%, ma być wkrótce obniżona cena chleba. Dalej zamierza rząd cofnąć cały szereg zakazów wywozu, wydanych w czasie spadku franka.

— **Bilans P. K. O. wykazuje czysty zysk** za 1923 r. w sumie trzech tryljonów 50 miljardów mkp.

— **P. K. O. zakupiło 5% pożyczkę dolarową premjową** na sumę nominalną 50 000 dolarów.

— **Wyjazd delegacji polskiej do Gdańska**, mającej przeprowadzić rokowania z w. m. Gdańskiem w sprawach przywozowo-wywozowych, oraz akcyzowych i monopolowych (dyrektor departamentu p. Tenenbaum i naczelnik wydziału p. Siehenaichen) nastąpił wczoraj.

— **Liczba bezrobotnych w Austrji** wynosiła w lutym przeszło 100.000, a w Polsce 113.000, z czego widać, o ile sytuacja gospodarcza Austrji jest gorszą.

— **Ceny bawełny mają dalej tendencję zniżkową**, a w związku z tem spadają także ceny przędzy i tkanin w Niemczech. Natomiast wełna jest w dalszym ciągu mocną.

— **Fałszywe banknoty** pięcio-miljonowe ukazały się w obiegu.

Fuzja banków państwowych a organizacja kredytów w Polsce

Kraków, 7 kwietnia.

Ostatnie obrady Rady Finansowej o fuzji kilku banków państwowych rzucają ciekawe, ale niewesołe światło na sprawę organizacji kredytu w Polsce.

Stoimy bowiem wobec następujących sprzeczności (jakich zresztą wogóle w naszych stosunkach nie brak): **z jednej strony obecny kredyt jest pod względem ilościowym bardzo niewystarczający** na potrzeby życia gospodarczego, zarówno dla przedsiębiorstw prywatnych, jak i dla przedsiębiorstw państwowych, a nadto **cały szereg typów kredytu**, zwłaszcza średnioterminowego i długoterminowego, zupełnie **zamarł**, albo też zaledwie wegetuje; **z drugiej strony mamy nadmiar instytucyj kredytowych i** to zarówno słabych, do udzielania jakiegokolwiek kredytu na większą skalę niezdolnych banków akcyjnych, prywatnych, oraz spółdzielni kredytowych wszelkiego rodzaju, jak i banków państwowych, których jest niemniej, ni więcej, tylko 11.

Dziś możemy się zająć tylko jedną stroną tego trudnego i rozległego problemu, mianowicie sprawą owych banków państwowych w związku z dyskusją, która się odbyła na Radzie Finansowej.

Otóż tendencja, która panuje obecnie w ministerstwie skarbu i idzie w kierunku zmniejszenia liczby państwowych instytucyj kredytowych, coby uprościło organizację i znacznie obniżyło jej koszt, jest zupełnie uzasadniona i jeżeliby się projektowało tylko złączenie Banku Odbudowy, Banku Komunalnego, Banku Budowlanego, a nawet Państwowego Banku Rolnego i Zakładu Kredytowego miast małopolskich z Bankiem Krajowym, to samej takiej myśli należałoby przyklasnąć.

Fuzja ta jednak musiałaby się łączyć **z jasnem wytknięciem zadań dla Banku Krajowego w jego nowej postaci oraz z ich rozszerzeniem**, nietylko na specjalne cele przejętych przezeń a dopiero co wyliczonych instytucyj kredytowych, lecz **także na te działy kredytów gospodarczych, jak, jak wyżej zauważyliśmy, zamarły lub wegetują**, a których wznowienie właśnie w obecnej dobie przełomowej jest dla umocnienia podstaw naszego gospodarstwa niezbędne, a których stworzenie, drogą inicjatywy prywatnej oraz przez działalność istniejących banków prywatnych, nie wydaje się obecnie na szerszą skalę możliwem. Mamy tu na myśli nietylko długoterminowe kredyty hipoteczne dla rolnictwa i realności miejskich, które leżą w zakresie dotychczasowej statutowej działalności Banku Krajowego, lecz **także długoterminowe i średnioterminowe kredyty na inwestycje przemysłowe, wreszcie średnioterminowe kredyty dla podniesienia produkcji rolniczej.**

Tymczasem z przebiegu obrad Rady Finansowej dowiedzieliśmy się, że rząd nietylko nie zamierza (przez rozszerzenie zakresu Banku Krajowego) wypełnić tej niesłychanie dotkliwej luki w naszej organizacji kredytowej, lecz przeciwnie chce zakres Banku Krajowego ścieśnić, ograniczając Bank Krajowy w nowej jego „zakcjonizowanej" postaci do zaspakajania potrzeb kredytowych państwa i samorządu oraz do kredytu długoterminowego w dotychczasowej dość ciasnej formie. Nietylko nic by nie przybyło Bankowi Krajowemu z tego, co wyżej wskazaliśmy jako niezbędne a **wakujące**, lecz jeszcze ubyłyby mu tak doniosłe działy, jak np. dział kredytu dla kooperatyw.

Otóż zamiast łamać sobie głowę nad sztucznemi konstrukcjami, prowadzącemi raczej do ścieśnienia ram organizacji kredytowej w Polsce, **należałoby pomyśleć przedewszystkiem i poprostu o rozszerzeniu zadań Banku Krajowego** w sposób wyżej określony, gwoli wypełnienia dotkliwej luki a równocześnie, o tem, **w jaki sposób Bank Krajowy miałby zdobywać środki:** na udzielanie kredytów gospodarczych długo- i średnioterminowych, inwestycyjnych i amortyzacyjnych przemysłowi prywatnemu i państwowemu oraz rolnictwu, niemniej jak na objęcie tych działów dotychczasowego kredytu krótkoterminowego, które uprawiała PKKP., a których nie będzie mógł uprawiać Bank Polski, jak kredyty towarowe, remboursowe i wekslowe o terminach dłuższych niż 3 miesiące.

Jest rzeczą bezwzględnie pewną, że jak długo zwiększony obieg wartościowego pieniądza i stabilizacja cen oraz zwiększone po ustaniu obecnego przesilenia tempo produkcji nie rozpocznie stwarzać płynnych oszczędności i znaczniejszych wkładów prywatnych, (na co trzeba będzie jeszcze czas jakiś poczekać) — tak długo **źródłem dla wszystkich przedsięwzięć kredytowych na większą skalę może być tylko zagranica.** Wiedzą o tem doskonale Niemcy, których sytuacja kredytowa wykazuje duże analogje z naszą. Świadoma celu i doskonale zorganizowana ich akcja w kierunku ściągnięcia kapitałów zagranicznych dla niemieckiego przemysłu i rolnictwa daje stosunkowo poważne rezultaty, czego skutki odczuwamy na własnej skórze, spotykając się na targu środkowo-europejskim w ostatnich tygodniach z coraz droższą stopą procentową. Ten ostatni moment mógłby właściwie podsycić pesymizm, który w danej materji panuje w naszych t. zw. kierujących sferach bankowych. Temu jednak można śmiało przeciwstawić taki inny przykład, jak gotowość zagranicy do udzielenia wydatniejszych kredytów przemysłowi jugosłowiańskiemu, o czem w ostatnich czasach prasa nasza dużo pisała.

Otóż Bank Krajowy byłby, jak żadna inna instytucja, do tego powołany, by stanąć na czele konsorcjum banków polskich, starającego się zagranicą zarówno o kredyty krótkoterminowe, jak i (co trudniejsze, ale jednak możliwe) o plasowanie polskich listów zastawnych w typach dotychczasowych oraz w ewentualnych nowych (przemysłowych). Podobno niezbyt dawno Bank Krajowy pod tym ostatnim względem znalazł pewne szanse, ale nastraszył się ciężkich warunków. W naszej obecnej sytuacji — twierdzimy to zupełnie śmiało: **lepsze są ciężkie warunki, niż żadne.** Z pomocą wysoko oprocentowanych wkładów pieniężnych, podnosząc produkcję i czyniąc ją tańsza, znacznie więcej zyskamy w obecnej dobie, niż patrząc się bezsilnie, jak z jednej strony ziemia dalej się wyjaławia dla braku nawozów sztucznych i wogóle dla marnej uprawy, oraz jak z drugiej strony eksport przemysłowy z Polski obumiera, a obce tekstylja i żelazo wciskają się do kraju.

Takiej akcji Banku Krajowego w łączności z innemi bankami polskiemi o zdobycie kredytów gospodarczych zagranicą mógłby doskonale dopomóc rząd, wywierając odpowiedni nacisk na te banki polskie, które opierają się o banki zagraniczne (a jest ich 12) oraz na te wielkie grupy przemysłowe, które eksploatują Polskę n. p. w nafcie, węglu itp., a opierają się również o kapitał zagraniczny. Jeżeli kiedy i w jakiej sprawie, to właśnie tutaj i obecnie „une douce violence" ze strony rządu byłaby na miejscu i odniosłaby zapewne skutek. Jeszcze przed 2 miesiącami apelowała o taki krok do rządu Rada handlowo-przemysłowa — dotąd bezskutecznie.

Wogóle do obecnego rządu **nie mamy szczęścia** — powiedzmy to otwarcie — **o ile idzie o inicjatywę i energję w zakresie otwarcia nowych rezerwoarów kredytowych dla życia gospodarczego.** Szkoda, że dr Schacht, obecny prezydent Banku Rzeszy, jest Niemcem, bo może wówczas naszym decydującym czynnikom łatwiej przyszłoby zapalić się do naśladownictwa.

Żeby użyć obrazu, powtarzanego już do znudzenia, niemniej jednak trafnego, przeważna część obecnych wysiłków sanacyjnych skoncentrowana jest na codzienne udojenie jak największej liczby litrów mleka podatkowego, a **zamało się myśli o żywieniu krowy,** i nie myśli się wcale o tem czy przy takim „regime" wydajność wymion nie spadnie.

Na tem właśnie polu twórczem co do źródeł kredytu gospodarczego wolelibyśmy raczej widzieć inicjatywę ministerstwa skarbu, niż na ugorze **formalnych tylko przekształceń ustroju** państwowych instytucyj kredytowych i to, jak zauważyliśmy wyżej, przekształceń zwiększających lukę w naszej organizacji kredytowej, zamiast jej wypełnienia.

W każdym razie **pierwszą jest kwestja, skąd dostać pieniędzy, których obecnie w kraju niema, a drugą dopiero jak zorganizować ich rozdawnictwo.**

Zresztą — już wyżej zauważyliśmy, o ileby Bank Krajowy potrafił przy pomocy rządu i w łączności z innemi bankami polskiemi uzyskać poważną pomoc kredytową od zagranicy, to wówczas nie należałoby się opierać przy utrzymaniu choćby nawet tak pożytecznych i zasłużonych instytucyj, jak Zakład Kredytowy Miast Małopolskich, lecz należałoby dążyć właśnie do tego, **by istniały tylko 2 państwowe instytucje kredytowe, mianowicie P. K. O. i Bank Krajowy.** Wówczas też możnaby, a nawet należałoby Bankowi Krajowemu, dysponującemu szerokim zakresem działania i poważnemi kredytami zagranicznemi, nadać pod względem formalnym charakter spółki akcyjnej.

Roger Battaglia.

O obradach Rady finansowej w tej sprawie ogłasza P. A. T. następujący, oficjalny komunikat:

Dnia 5 bm. w ministerstwie skarbu pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów Grabskiego odbywało się posiedzenie Rady finansowej, na którem dokończono dyskusji nad sprawą projektu fuzji banków państwa. W obradach, które trwały od godz. 10.40 do 13 i od 17 do 20 wiecz., zabierali głos pp. Stefczyk, Kostanecki, Rząd, Malinowski, Wierzbicki, Michalski, Osiecki, Zdanowski, Diamand, Marjewski, Kiedak, Kempner, Łypacewicz i Jaroszyński. Dyskusja toczyła się nad trzema zagadnieniami: czy fuzjowany bank **ma być akcyjnym**, czy ma to być bank **czysto państwowy** z udziałem samorządu, czy wreszcie ma się on zajmować organizowaniem przedsiębiorstw tylko państwowych i samorządowych, czy też brać udział w powoływaniu do życia również przedsiębiorstw prywatnych.

W imieniu rządu udzielali wyjaśnień prezes Rady ministrów **Grabski** i prof. **Rybarski**, którzy podkreślali potrzebę udzielania przez nowy bank kredytu długoterminowego, oraz uzasadniali konieczność ograniczenia jego akcji założycielskiej.

Większość zebranych wypowiedziała się za **nienadawaniem nowemu bankowi formy akcyjnej** i za przemożnym udziałem w jego organizacji państwa, oraz za włączeniem do zakresu jego działalności **popierania organizacji przedsiębiorstw przemysłowych prywatnych,** przyczem w pierwszym rzędzie musiałyby być jednak uwzględnione w tej akcji interesy publiczne.

Tyle P. A. T. Streszczając wyniki tych obrad, wnioskuje „Ilustr. Kurjer Codz.", a tosamo stwierdza także pewna część prasy lwowskiej, że projekt rządu zakcjonizowania Banku Krajowego uważać należy **„za pogrzebany"**, gdyż min. Grabski oświadczył, że argumenty mówców przekonały go, że należy **zaniechać myśli** przemianowania Banku Kr. na spółkę akcyjną. Wobec tego jednak, że Rada finansowa nie powzięła żadnej pozytywnej uchwały i nie streściła swej opinji w formie wiążącej rząd rezolucji, artykuł nasz w tej sprawie nie przestaje być wysoce aktualnym.

Amerykańska pożyczka dla Polski?

(Telef. od własn. koresp.).

Wiedeń, 6 kwietnia. „United Press" donosi do „Neue Freie Presse" z Waszyngtonu, że polskie poselstwo będzie w lecie prowadziło rokowania o ufundowanie polskiego długu wojennego wobec Ameryki w wysokości 150 miljonów dolarów, prawdopodobnie na tychsamych zasadach, na jakich nastąpiło ufundowanie analogicznego długu Anglji wobec Ameryki. Za to ma Polska **dostać bezzwłocznie 800 miljonów** (czego?) jako **pożyczkę** na wyposażenie Banku emisyjnego, który wskutek tego będzie mógł użyć czterokrotności tej sumy na kredyty handlowe.

(Na pierwszej części powyższej wiadomości mogłoby coś być. Druga natomiast część wydaje się wysoce nieprawdopodobną. Przyp. red.).

Strajki w kopalniach węgla

P. A. T. donosi pod datą 5 b. m.:

Podpisanie przez zespół pracy i związek pracodawców na Górnym Śląsku umowy w połowie marca b. r., wprowadzającej indywidualny 8 godzinny dzień pracy dla każdego robotnika, zamiast dotychczasowych $7\frac{1}{2}$ godzin, poprzedzone było długotrwałemi pertraktacjami stron przy częściowym współudziale delegatów rządowych. Umowa ta była wynikiem wzajemnego **kompromisu** i ustępstw, na które zdecydować się musiały strony zarówno w zrozumieniu słusznych wymagań gospodarczych kraju, jak i wobec wyrażnego stanowiska rządu, który może być w braku dobrowolnej ugody, zawsze zmuszony do wydania przymusowego orzeczenia. Przemysłowcy **odstąpili** od początkowego swego żądania wprowadzenia 8 godzinnego dnia pracy, z wyłączeniem pełnego czasu trwania wjazdu i wyjazdu załóg kopalnianych. Robotnicy zgodzili się na wprowadzenie 8 godzinnego dnia pracy **indywidualnie** dla każdego robotnika, t. j. na przedłużenie normy dotychczasowej o $\frac{1}{2}$ godziny.

Takie uregulowanie sprawy miało aprobatę rządu, gdyż nie stoi ono w sprzeczności z pojęciem 8-godzinnego dnia pracy według ustawy, obowiązującej w innych dzielnicach.

Dla wszechstronnego oświetlenia anormalnej obecnej sytuacji dodać należy, że **strajkuje w pełni zagłębie dąbrowskie i krakowskie,** których umowa, zawarta na Górnym Śląsku **nie dotyczy,** częściowo zaś, nie obejmując ponad 8% robotników strejkujących na Górnym Śląsku, strejk podtrzymanym jest przez wytężoną działalność agitatorów z innych zagłębi. Antypaństwowy ruch strajkowy popieranym jest usilnie przez komunistów.

Kronika ekonomiczna

(t) **ZNIŻENIE PODATKU OBROTOWEGO PRZY EKSPORCIE.** Rozporządzeniem z dnia 27 marca b. r. ustaliło ministerstwo skarbu listę wyrobów przemysłowych, do których stosowane będą z ważnością od 1 marca ulgi w zakresie podatku obrotowego przy eksporcie. Podatek obrotowy od eksportu tych artykułów wynosi 1% od obrotu, zamiast $2\frac{1}{2}$%. Artykuły te są następujące: mąka ziemniaczana, krochmal, ziemniaki suszone, płatki ziemniaczane, krajanka mielona i niemielona, wódki i likiery, spirytus, meble gięte, cykorja gotowa w opakowaniu, cement, wyroby szklanne, węgiel kamienny i brykiety, naczynia emaljowane, maszyny do fabrykacji cementu, silniki spaleniowe, maszyny włókiennicze, maszyny rolnicze, przędza bawełniana i wełniana, tkaniny bawełniane, wełniane i półwełniane, chustki, dywany, wyroby dywanowe i trykotowe, żelazo i stal sztabowa, wszelakiego rodzaju szyny, blacha żelazna i stalowa, blacha żelazna lakierowana lub pokryta innym metalem, ołów w gąskach i blachy ołowiane, cynk w gąskach i blacha cynkowa, wyroby z surówki, wyroby z żelaza i stalowe kotlarskie, rury oraz ich łączniki, śruby, nity i wreszcie drut. Z produktów ropnych należą do kategorji ulgowej: asfalt naftowy i parafina.

W myśl powyższego rozporządzenia przedsiębiorstwa prowadzić muszą osobne księgi towarów eksportowanych. Ulgi mogą być cofnięte po upływie 2 miesięcy.

(b) **PREMJÓWKA DOLAROWA.** Ogółem dotychczas sprzedano około 275.000 premjówek, a więc zgórą jedną czwartą część emisji. Do skarbu państwa z tego źródła wpłynęło około 1,375.000 dolarów. Termin ciągnienia, oznaczony na dzień 15 b. m. nie zostanie już zmieniony. W dniu tym wylosowanych zostanie 45 premij, na ogólną sumę 75.000 dolarów. Główna premja stanowi 40.000 dolarów — pozatem będą wylosowane 2 premje po 8.000, 2 po 3.000, 10 po 1.000 a 30 po 100 dolarów. Następne ciągnienia odbywać się będą regularnie co kwartał.

BRAK MIEJSCA NA TARGACH POZNAŃSKICH. Z Poznania donoszą: Po ostatniem ukończeniu pertraktacyj z kilkunastu wielkiemi firmami poznańskiemi co do przydziału miejsc. IV Targi poznańskie okazały się kompletnie przepełnione, tak, że do 1 kwietnia około 100 firm otrzymało na zgłoszenia swoje odmowną odpowiedź. Obecnie zarząd Targów poznańskich stara się o pozyskanie odpowiednich ubikacyj na pomieszczenie na wystawie firm, nadal licznie się zgłaszających.

(b) **ZARZĄD CENTRALNEGO ZWIĄZKU** Polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów ukonstytuował się w sposób następujący: p. Wł. Kiślański (prezes), St. Natanson, T. Drzażdżyński, B. Horse. T. Kociatkiewicz, St. J. Okolski T. Popowski, T. Bułowski, St. Surzycki, A. Wieniawski i A. Wierzbicki. — Lista członków rzeczywistych Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów obejmuje obecnie 41 organizacyj.

(b) **W SPRAWIE ROZDZIAŁU KONTYNGENTU TRZODY NA EKSPORT** odbędzie się posiedzenie głównego urzędu przywozu i wywozu. O eksport ubiegają się trzy ugrupowania. Syndykat hodowlany, Związek Kółek rolniczych oraz Zrzeszenie kupców polskich, handlujących trzodą chlewną. Przy przetargu ofertowym na uzyskanie pozwolenia na wywóz trzody, Syndykat i Kółka rolnicze zadeklarowały 5 miljonów mkp. opłaty wywozowej od sztuki wieprza, podczas gdy Zrzeszenie kupców polskich, handlujących trzodą, zaofiarowało 12 miljonów. Wymagania rządu stały na wysokości 10 miljonów od sztuki.

(b) **WYWÓZ MELASY.** Główny urząd przywozu i wywozu podaje do wiadomości, że do dnia 13 kwietnia b. r. włącznie, przyjmuje podania na wywóz melasy.

(b) **BEZPOŚREDNI IMPORT BAWEŁNY DLA POLSKI I WSCHODU.** W związku z projektem organizacji bezpośredniego kursu statków Nowy Orlean—Gdańsk, dowiadujemy się, że ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z konsulem norweskim w Gdańsku, nakłoniło skandynawski koncern transportowy do wprowadzenia tej bezpośredniej nawigacji.

Umożliwia to sprowadzenie bawełny bez pośrednictwa nietylko dla Polski, lecz i dla wschodniej Europy. Wogóle pozatem umożliwia to sprowadzenie bawełny do kraju o 1 dolara taniej na każdej bali i ożywienie bezpośrednich stosunków między przemysłem naszym i Ameryką środkową.

(b) **WYCIECZKA INŻYNIERÓW ŁOTEWSKICH DO POLSKI** zapowiedziana została na święta Wielkanocne.

(rb) **PRZESTROGI PRZED NADUŻYWANIEM ZAGRANICZNYCH KREDYTÓW POCZYNAJĄ SIĘ POJAWIAĆ W PRASIE NIEMIECKIEJ,** która słusznie wskazuje na to, że te znaczne kredyty, wyrównywujące obecnie bilans płatniczy, tylko wtedy nie będą niebezpieczne, jeśli w niedługiej przyszłości bierność bilansu handlowego, która jest obecnie bardzo znaczna, bo wynosi około 150 miljonów marek złotych miesięcznie, ustanie lub przynajmniej zmaleje. Największem niebezpieczeństwem jest to, że część tych kredytów, podobnie jak w Austrji, idzie nie na cele produkcyjne, ale konsumpcyjne. Wobec tego prasa niemiecka zachęca banki i kasy oszczędności do znacznego podwyższenia stopy procentowej celem zwiększenia dopływu wkładów i oszczędności szerokich kół ludności, co zwiększyłoby wewnętrzny rezerwoar kredytowy. **(U nas także taka polityka bankowa byłaby wskazana).**

(rb) **SZWECJA JEST PIERWSZYM PAŃSTWEM W EUROPIE,** które 1 kwietnia b. r. podjęły wypłaty w złocie. Szwedzki bank państwowy odtąd na każde żądanie wydaje złoto za banknoty. Równocześnie wywóz złota stał się wolnym, ale przywóz, który dotąd był wolny, będzie dozwolony na razie tylko bankowi państwowemu. Szwecja bowiem w czasie wojny i później cierpiała wiele wskutek inflacji złotej, t. j. wskutek nadmiernego dopływu złota z zagranicy, co spowodowało wielką drożyznę. Korona szwedzka nieraz stała wyżej parytetu złotego.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski